



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 204 (13238)

Sobota, 18 października 1997 r.

cena 1Lt

Uczestnicy kiermaszu darów jesieni pozdrowili przewodniczącego Sejmu z okazji urodzin

Przewodniczącemu Sejmu Vytautas Landsbergis, który w piątkowe popołudnie przybył na otwarcie tradycyjnego kiermaszu darów jesieni rolników litewskich, z okazji 65 rocznicy urodzin powinszowali organizatorzy kiermaszu oraz uczestniczący w nim rolnicy z różnych zakątków kraju.

Vytautas Landsbergis, zwracając się do zebranych w Zakrecie obrazowo powiedział, że na Litwie dojrzewa nowy plon okresu niepodległości, kończy się siedem lat chudej krowy,

przychodzi lepsza krowka i życie mieszkańców Litwy w niedalekiej przyszłości powinno się zmienić na lepsze. Pretendujący do stanowiska prezydenta kraju polityk alegorycznie wzywał obywateli Litwy, aby nie zaprzeczali przyszłego plonu.

Uczestnicząc w otwarciu kiermaszu mer stolicy Rolandas Pakas dołączył się do życzeń rolników dla Vytautasa Landsbergisa i z okazji jego dnia urodzin podarował statuetkę patrona Wilna - św. Zdzisława. (ELTA)



Algirdas Brazauskas złożył życzenia Vytautasowi Landsbergisowi

Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas wczoraj złożył życzenia przewodniczącemu Sejmu litewskiego z okazji jego 65-lecia.

„Cenię Pana energię i gotowość do poważnej działalności, życzę, by wszędzie Pan zdążył, gdyż wiem, co to znaczy kampania wyborcza” - powiedział prezydent.

Według niego, pretendentowi na

prezydenta tej jesieni potrzeba będzie dużo zdrowia i energii.

„Wiem, co to znaczy 65 lat” - powiedział A. Brazauskas, wspominając, że przed kilku tygodniami również obchodził taki sam swój jubileusz.

Szef państwa wręczył przewodniczącemu Sejmu obraz Dali Kasceiunaite oraz wiązankę kwiatów. (ELTA)

Finał konfliktu

Rada NRTV zadecydowała o powrocie V. Kvietkauskasa do pracy

Obrađując w piątek rada NRTV postanowiła wykonać postanowienie sądu w sprawie powrotu dziennikarza Vytautasa Kvietkauskasa na stanowisko dyrektora generalnego NRTV. Rada odwołała pełniącego dotychczas te obowiązki Arvydasa Ilginisa.

Za taką decyzją przegłosowało 13 z 15 członków rady, w tym również jej przewodniczący Rimantas Guccas, jeden członek był przeciw i jeden w posiedzeniu nie uczestniczył.

Zgodnie z decyzją rady, V. Kvietkauskas przystąpi do pracy w przyszłym tygodniu, w poniedziałek.

Konflikt V. Kvietkauskasa z radą trwał przez cały ten rok, gdy powołana przez obecny Sejm nowa rada NRTV odwołała V. Kvietkauskasa i dyrektorem Litewskiego Radia i Telewizji mianowała A. Ilginisa.

Na początku września Wileński Sąd Dzielnicowy nr 2 zadość uczynił powództwu V. Kvietkauskasa i zobowiązał radę do ponownego przyjęcia go w trybie pilnym na stanowisko dyrektora generalnego, ale rada NRTV odmówiła niezwłocznego wykonania werdyktu sądu i zaskarżyła go w wyższej instancji sądowej.

W ten wtorek Wileński Sąd nr 2 po raz kolejny zobowiązał radę, by wykonała tę decyzję do 22 października. W ten sposób zadość uczyniono skardze komornika sądowego w związku z tym, że nie zostało wykonane postanowienie werdyktu sądu.

W czwartek Wileński Sąd Okręgowy nie rozpatrywał skargi apelacyjnej rady NRTV w sprawie powrotu V. Kvietkauskasa do pracy, gdyż na posiedzenie sądu nie mógł przyczyć jego adwokat.

Z konferencji prasowej

„Infobalt - 97” - krok w przyszłość

W nadchodzący wtorek, 21 października, w centrum wystawowym „Litexpo” (al. Laisves 5, Wilno) zostanie otwarta IV międzynarodowa wystawa technologii informacyjnej, telekomunikacji i urządzeń biurowych.

Jak powiedział na konferencji prasowej prezes Stowarzyszenia Technologii Informacyjnych, Telekomunikacji i Urządzeń Biurowych INFOBALT Kęstutis Naujokaitis, tegoroczna wystawa o 30 proc. przekracza wszystkie wska-

niki ubiegłorocznej. W ciągu minionego roku o jedną trzecią wzrósł rynek, liczba członków Stowarzyszenia (liczy ponad 100), wystawców oraz zajmowana powierzchnia. Wystawa zajmie 10 502 m kw. powierzchni wystawowej. Wzrasta w niej udział 203 firm litewskich i 9 zagranicznych. Najbardziej okazałą ekspozycję będzie miała spółka „Omnil” - 224m. kw., 180 m kw. zajmą ekspozyty firmy „Lietuvos telekomas”.

(Dokończenie na str. 2)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia
z Wilna

przez Warszawę do:

Aten,

New Yorku,

Chicago,

Los Angeles,

Pekinu,

Istanbulu,

Tel Awiwu.

BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.

Grupa PEKAO S. A.

Działalność od 1929 r.



PRZEDSTAWICIELSTWO
W WILNIE

2001 Vilnius, Palangos 1/10-16
Tel/fax 223844

A. Paulauskas - zarejestrowany

Wczoraj, w godzinach wieczornych Główna Komisja Wyborcza zarejestrowała adwokata Arturasa Paulauskasa jako kandydata na stanowisko prezydenta kraju. Do komisji przedstawiono 73 tys. podpisów mieszkańców Litwy, popierających eksprokuratora generalnego.

Wspólna akcja firmy „Klion” i „Kuriera Wileńskiego”

DEBICA®

STOMIL-OLSZTYN

Poczuj się bezpiecznie na zimowej drodze

Zima, jak wiadomo, sprawia kierowcom sporo nieprzyjemnych chwil. Jazda śliską lub zaśnieżoną drogą wymaga nie tylko specjalnych umiejętności od kierowcy, ale również odpowiedniego przygotowania pojazdu. Jednym z sposobów, aby poczuć się bezpiecznie i pewnie za kierownicą o tej porze roku, jest ustawienie na swym samochodzie odpowiednich opon.

W krajach Unii Europejskiej, do której zmierza Litwa, już od wielu lat istnieje tendencja na używanie opon odpowiadających porze roku. Czyli, na zimowych jeździ się zimą, na letnich - latem.

Taka zdawałoby się, „rozzutność” Europejczyków ma ważne uzasadnienie. Kupno stosownych do sezonu opon jest znacznie mniej kosztowne niż naprawa samochodu po kraksie. Kupując zimowe opony kupujemy komfort i pewność jazdy nawet w najsurowszych warunkach.

Czym się różnią zwykłe opony od opon zimowych? Przede wszystkim składem mieszanki, z której pro-

dukuje się gumę. Dzięki stosownym w niej składnikom guma do opon zimowych jest bardziej miękka niż ta, która wykorzystuje się do produkcji opon letnich. Ze względu

na to rzeźba bieżnika na oponach zimowych zachowuje elastyczność nawet przy dużych mrozach. Nie mniej ważną zaletą opon zimowych jest również sama rzeźba bieżnika z

dużą ilością lametek, zapewniająca doskonałą przyczepność na śniegu i lodzie.

Od pewnego czasu na Litwie mówi się o tym, iż będzie zabronione używanie opon kolcowanych. Jako przykład podaje się kraje Europy Zachodniej, USA, a od niedawna do krajów, w których zostało zabronione używanie opon kolcowanych dołączają również Polska. Powodem takiej decyzji jest fakt iż opony kolcowane niszczą nawierzchnie jezdni. Jednak, jak stwierdził niedawno w wywiadzie dla dziennika „Respublika” zastępca generalnego dyrektora Państwowej Dyrekcji Dróg Jonas Pulikis, na Litwie w najbliższych latach taki zakaz nie zostanie wprowadzony. Jak twierdzi J. Pulikis, dostosowanie się do światowych standardów w dziedzinie eksploatacji opon, wymusi na Litwie również utrzymanie na odpowiednim poziomie naszych dróg, przynajmniej najważniejszych magistrali kraju.

Takie twierdzenie wysokiego urzędnika dyrekcji dróg daje po-

czucie pewności nie tylko tym kierowcom, którzy wcześniej nabyli podobne opony, ale również tym, którzy dopiero mają zamiar to zrobić.

Firma „Klion”, która od wielu lat specjalizuje się w handlu oponami, wspólnie z „Kurierem Wileńskim” rozpoczęła akcję „Poczuj się bezpiecznie na zimowej drodze”.

To przedsięwzięcie ma na celu zachęcenie kierowców do korzystania podczas nadchodzącej zimy z odpowiednich na tę porę roku opon. W następnych numerach „KW” czytelnicy znajdą specjalne talony uprawniające do nabycia z 5-procentową zniżką na zimowe opony do samochodów osobowych, oferowanych przez ZSA „Klion”, w sklepie przy ulicy Birbynii 4, telefon 62-85-21. Akcja potrwa do 31 listopada 1997 roku.

Firma oferuje ogumienie renomowanych producentów opon z Polski: „Debica” i „Stomil” Olsztyn, jak również opony francuskich firm „Kleber” i „Michelin”.

Robert MICKIEWICZ



Kurierem

• Do Warszawy na konferencję, zorganizowaną przez „Euro-Atlantic Association - Warsaw-Poland” udał się przewodniczący polskiego Komitetu Spraw Zagranicznych Mieczysław Laurinkus. Głównymi uczestnikami konferencji są przedstawiciele Estonii, Łotwy, Polski i Litwy, a także Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych (jak np. Ronald Amsus z Departamentu Stanu), pracownicy instytucji władz szwedzkich.

Mieczysław Laurinkus oczekuje, że dla Litwy w ramach tej konferencji bardzo się przydadzą nieformalne rozmowy (do Warszawy z przedstawicielami Sejmu udaje się też wiceminister SZ Albinas Januszka).

• Wczoraj po południu w Rydze rozpoczęły się konsultacje polityczne szefów dyplomacji Niemiec i krajów bałtyckich. Litwę reprezentować będzie minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas.

W godzinach rannych osobno spotkały się delegacje Litwy, Łotwy i Estonii, następnie przyłączył się do nich minister spraw zagranicznych Niemiec Klaus Kinkel.

• Europejskie tory kolejowe z Kowna do granicy z Polską zaczęły się przekładać na początku roku 1999.

Rząd zobowiązał Ministerstwo Komunikacji, aby do 31 grudnia br. zgłosił do zatwierdzenia materiał dotyczący uzasadnienia ekonomicznego linii kolejowej oraz rozpisania konkursu rozwiązania inżynierskiego i techniczne tej linii do 1 lipca 1998 r.

W październiku ma być ogłoszony międzynarodowy konkurs na przekładanie kolei.

• W piątek w Narodowej Bibliotece Martynasa Mažvydas otwarto wystawę Centrum Oświaty i Informacji Rady Brytyjskiej „Wielokulturowa W. Brytania”.

Na wileńskie wystawy ekspozycyjne są wydania o Wielkiej Brytanii oraz polityce, sztuce, sporcie, oświacie, religii, obyczajach i tradycjach i kuchni jej grup etnicznych.

Wcześniej ta obzawdowa wystawa już była ekspozowana w Poniewieżu, Kiejdanach i Ucieanie, a za trzy tygodnie ze stolicy powędruje do Kowna.

• Ogłoszono bankructwo szeroko znanego ognis przedsiębiorstwa konfekcyjnego „Zuveda”.

W ostatnich latach przedsiębiorstwo działało załedwie na 30 proc. mocy - szlyo na eksport damskiej bielizny, a szesze latem „Zuveda” zatrudniała 260 osób.

Pracowników już zwolniono, ale nie wszystkim wypłacono wynagrodzenia i odprawy. Same tylko długi przedsiębiorstwa dla budżetu i Sodry stanowią około 3 mln Lt.

• Kanadyjska spółka naftowa „IPL International” chciałaby zarządzać terminalem naftowym w Butinge.

Podczas rozpowszechniania czwartej emisji akcji „Butinges nafta”, „IPL International” zamierzala nabyć 40 proc. akcji terminala, aczkolwiek kierownictwo spółki przyznało, że zadowoliliby się również mniejszą część.

• Litewska Dyrekcja Dróg poinformowała agencję ELTA o warunkach ruchu na remontowanych drogach.

Na szosie Wilno-Kowno porządkuje się pobocza drogi na skrzyżowaniu koło Baczkonisu, w związku z czym szybkość ograniczono do 60 km/godz. Na 87 kilometrze rekonstruuje się most na rzece Krūona - rzece skierowuje się na lewą stronę drogi, a szybkość ogranicza się do 50 km/godz.

Na szosie Wilno-Wilkomierz-Poniewież w pobliżu mostu na rzece Mure trwa naprawa nawierzchni. Prędkość ograniczono tu do 70 km/godz. Między skrzyżowaniami do Krikszenai i Wilkomierza odnawia się nawierzchnię, toteż rzece skierowano na prawą stronę drogi, a prędkość ograniczono do 90 km/godz.

Na szosie Kowno-Jeziorosy porządkuje się nasyp w pobliżu drogi, prowadzącej do Szwaicari, a prędkość ograniczono tu do 50 km/godz.

Obecne kierownictwo NRTV nie sądzi, aby mogło pracować pod kierownictwem V. Kvietauskasa

Obecne kierownictwo Narodowego Radia i Telewizji (NRTV) nie sądzi, aby mogło pracować z powracającym w niedłuzym na stanowisko dyrektora generalnego NRTV Vytautem Kvietauskasem.

Pierwszy zastępca dyrektora generalnego NRTV Algirdas Trakimavicius powiedział agencji ELTA, że wątpi, czy będzie mógł pracować z V. Kvietauskasem. Ponadto powiedział, że nie bardzo wyobraża sobie tego, że V. Kvietauskas zaproponuje mu pozostanie na stanowisku zastępcy kierownika NRTV. „Jeszcze na początku września obecni zastępcy dyrektora generalnego NRTV podpisali oświadczenie w sprawie wotum zaufania do mianowanego przez radę NRTV kierownikiem tej instytucji Arvydasu Iginisa, toteż będą z nim pracowali. Nie myślę, że musimy zmieniać swoje zdanie” - powiedział A. Trakimavicius dodając, że do poniedziałku wszyscy obecni zastępcy kierownika NRTV powinni się naradzić, jak postąpić w zaistniałej sytuacji.

Inny zastępca, dyrektor Narodowej Telewizji Raimundas Štessztauskas odmówił jakiegokolwiek komentarza na temat tego, co się dzieje, motywując tym, że nie uczestniczył w nadzwyczajnym posiedzeniu rady NRTV, na którym postanowiono wykonać decyzję Wileńskiego Sądu Dzelnictwowy nr 2 z 9 września w sprawie V. Kvietauskasa na stanowisko kierownika NRTV. „Te wszystkie historie z kierownictwem NRTV bardzo zakłócają normalną pracę naszej instytucji” - twierdzi R. Štessztauskas, nieczego więcej nie dodaje.

Dyrektor Narodowego Radia Laima Grumadiene potwierdziła dla agencji ELTA, że „została zaproszona do pracy przez A. Iginisa, realizując zalecony przez niego program, co oświadczył zastępca kierownika NRTV”. „Po podpisaniu takiego oświadczenia nie sądzę, abym musiała zmienić swoje zdanie” - twierdzi L. Grumadiene.

Zapytany przez agencję ELTA o możliwość współpracy z obecnymi zastępcami kierownika NRTV, V. Kvietauskas powiedział, że po powrocie na poprzednie stanowisko zorientuje się, czego dokonali zastępcy w dziedzinie restrukturyzacji NRTV, a wtedy zdecydowanie, czy się nadają do tych obowiązków.

Zgodnie z prawem zastępców dyrektora generalnego NRTV mianuje i zwalnia radę NRTV na wniosek kierownika.

W sprawie oszczerstwa pod adresem V. Landsbergisa

Wczoraj Prokuratura Generalna postanowiła wszcząć sprawę karną co do oszczerstwa V. Landsbergisa, dotyczącej jego domniemanej współpracy z KGB. Jak informuje BNS, zast. prokuratora generalnego Kestutis Betingis, powiedział, że w poniedziałek będzie wiadomo, czy poprowadzi to śledztwo. Sejmowej komisji, badającej możliwość współpracy członków Sejmu ze służbami specjalnymi innych państw przedstawiono zeznania kilku świadków, że V. Landsbergis w latach 60-tych utrzymywał kontakty z sowiecką bezpieką, jednak, zdaniem komisji, zeznania te nie stanowią dowodu.

„Infobalt - 97” - krok w przyszłość

(Dokończenie ze str. 1)

Na trzecim miejscu pod względem zajmowanej powierzchni znajduje się firma „Canon”, która będąc prezentowała jej przedstawicielstwa na Litwie firmy „Orgis”, „Elsis” i „Indrone”.

Jeżeli w roku ubiegłym wystawę Infobalt odwiedziło 45 tys. osób, to w roku bieżącym organizatorzy spodziewają się, że ich liczba wzrośnie do 50 tys. Wystawie będą towarzyszyły różne seminaria, które cieszą się zainteresowaniem specjalistów i miłośników innowacji w dziedzinie informatyki. Niniejsza wystawa - swoisty krok w przyszłość - zapozna z wszechstronnym zastosowaniem techniki komputerowej, urządzeń biurowych, które należy opanować i stosować chcąc korzystać z informacji, np. Internetu, komputeryzacji poszczególnego ognia naszej działalności gospodarczej, ochrony zdrowia itp.

Wystawców i zwiedzających, bez wątpienia, zainteresuje autorski wiecór kompozytora G. Kupreviciusa „Skrynka głosów” i „Infobalt komputer”, natomiast dziecię - konkurs latewców.

Dla zainteresowanych przypominamy, że wystawa potrwa do 24 października, będzie czynna od godz. 10 do godz. 19. W ostatnim dniu pracy - w piątek, do godz. 18. Cena biletu - 5 Lt.

Danuta DANOWSKA

Zbierają się weterani „Wilii”

Z inicjatywą prezesa Funduszu rozwoju oświaty, kultury i sportu „Wileńszczyzna” Ryszarda Litwinowicza, który jest też członkiem rady weteranów Polskiego Zespołu Artystycznego Pieśni i Tańca „Wilnia”, na najbliższą niedzielę zaplanowano spotkanie klubu weteranów tego najstarszego w Wilnie i na Wileńszczyźnie polskiego zespołu. Zapraszani są dawni członkowie tego artystycznego kolektywu dla omówienia spraw związanych z działalnością zespołu.

Spotkanie odbędzie się 19 października o godz. 15, w Pałacu Kultury Pracowników Związków Zawodowych.

Inf. wł.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztatu Informacji MSW RL, 16 października br. w kraju znaleziono 201 przestępstw, w tym: 1 obrażenie ciała, 1 gwałt, 17 chulińskiach ekscyzów, 10 rabunków, 2 oszustwa, 170 kradzieży. Skradziono 15 samochodów, znaleziono - 4.

Zanotowano 19 wypadków drogowych i 8 pożarów. Znalaziono zwłoki 3 osób. Zatrzymano 28 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Obrażenie ciała

16 października około godz. 16.00 do sołecznickiego szpitala rejonowego przywieziono z wsi Sziauliai S. ze zranieniami szcęk. Poszkodowany powiedział, że 15 bm. około godz. 19 pobił go w domu syn.

Zabawili się...

15 października o godz. 21 min. 30 na ul. Masiliu, w pobliżu plaży nr 1 na Zalewie Kowieńskim 4 młodzi ludzie podnieśli do M., który właśnie przejechał własnym samochodem

VAZ 21011. Napastnicy pobili mężczyznę, urządzili tańce na dachu auta, jeździli nim po placu. W końcu zabrali z pojazdu magnetoфон i wcieli. Straty - 1.600 Lt.

Rabunki

16 października o godz. 14 min. 25 do sklepu prywatnego przedsiębiorstwa, należącego do G. przy ul. Kęstuciuje w Kownie weszli dwaj młodzi ludzie. Jeden z nich dłonią zatknął sprzedawcę usta, po czym rabunek zabrali 9 telefonów komórkowych, faks i ciekli. Straty wynoszą 14.500 Lt.

DEKRET Prezydenta Republiki Litewskiej

O zgłoszeniu Sejmowi Republiki Litewskiej do rozpatrzenia projektu ustawy o nowelizacji i uzupełnieniu artykułów 30, 32 i 49 Ustawy Republiki Litewskiej o emeryturach z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych

16 października 1997 r., nr 1430

Artykuł 1.

Zgodnie z częścią pierwszą artykułu 68 Konstytucji Republiki Litewskiej, zgłaszam Sejmowi Republiki Litewskiej do rozpatrzenia projekt ustawy o nowelizacji i uzupełnieniu artykułów 30, 32 i 49 Ustawy Republiki Litewskiej o emeryturach z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych.

Artykuł 2.

Zalecam Sejmowi Republiki Litewskiej przystąpienie do rozpatrzenia projektu tej ustawy w trybie pilnym 23 października 1996 r.

Artykuł 3.

Zlecam doradcy prezydenta republiki Salomei Girijotiene zreferowanie w Sejmie Republiki Litewskiej projektu tej ustawy.

Artykuł 4.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 1169)

Na badanie - do Warszawy

Mieczysław Palewicz, prezes PSN „LitPolina” powiadamia, że Polskie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych organizuje wyjazd do Warszawy na badania medyczne REZONANSEM MAGNETYCZNYM.

Osoby zainteresowane proszone są o zgłaszanie się pod tel. 75-86-17 w godz. 12.00-18.00.

Inf. wł.

Cztery wersje zabójstwa

Tymczasowa komisja nie wierzy, że mordercy J. Abromaviciusa zostaną ujęci

Tymczasowa komisja sejmowa, badająca sprawę zabójstwa byłego ochotnika oraz pracownika Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Jurasa Abromaviciusa nie wierzy w rychłe zbadanie tej zbrodni. Na piątkowej konferencji prasowej oświadczył to przewodniczący komisji konserwatyści Sigitas Kaktys, informując ELTA.

„Instytucja praworządności śledztwo prowadzi tylko siłą bezwładu inercji” - powiedział on.

Komisja parlamentarna konstatuje, że do zabójstwa J. Abromaviciusa przygotowywano się zawczasu, a samo zabójstwo dokonane zostało fachowo. Na bezwonne badanie tego przestępstwa, jak mówi przewodniczący komisji, wpłynął brak koordynacji działań między grupami śledczymi, pracownikami operacyjnymi oraz resortowymi.

„Nie widąc końca zorganizowanych przestępstw, w związku z czym musimy skonsolidować pewną beślisność instytucji praworządności” - stwierdził S. Kaktys.

Jego zdaniem, resortowe zawiady i w przyszłości zawiadywać będzie skuteczności pracy służb operacyjnych.

Jak poinformował S. Kaktys, obecnie instytucje praworządności badają cztery wersje zabójstwa J. Abromaviciusa. Główna z nich utrzymuje, że J. Abromavicius zginął z powodu „kontaktów ze strukturami OSOK i ochrony kraju”. Mniej prawdopodobne jest, jak twierdzi szef tymczasowej komisji, że przestępstwa dopuścili się osoby związane z działalnością komercyjną samego J. Abromaviciusa, członkowie struktur przestępczych bądź osobici wrogowie.

Dowodów, zebranych w toku śledztwa, nie starcza do oskarżenia konkretnych osób, niemniej przedstawiciele instytucji praworządności nadal przeprowadzają narady, analizując otrzymaną operatywną informację” - stwierdził szef tymczasowej komisji.

Komisja proponuje utworzenie wyspecjalizowanych grup instytucji praworządności, badających eksplozje, a także założenie przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych nowoczesnego laboratorium specjalnej ekspertyzy.

wych, faks i ciekli. Straty wynoszą 14.500 Lt.

16 października o godz. 19 min. 31 do pokoju hotelu „Sziauliai” przy ul. Draugostis w Szawlach weszli dwaj młodzi mężczyźni, którzy pobili ob. Wielkiej Brytanii B. i zabrali mu 750 USD, 100 angielskich funtów, 162 lity i 8 kart kredytowych.

Pożary

16 października do wileńskiego KP nr 6 wrócił się S. i zawiadomił, że w dninach 15-16 bm. ktoś wyłamał zamek w drzwiach i podpalił wnętrze w jego samochodzie ford escort, stojącym na podwórzu przy ul. Gabijos. Straty obliczono na 2.360 litów.

16 października o godz. 16 min. 45 w domu N. Bareikiene (ur. 1925 r.) we wsi Kliszabaliai (rej. szwaicinski) od włazającego elektrycyza-

go powstał pożar, podczas którego gospodynę uduł się dymem. Jeden z pokoi został nieznacznie uszkodzony.

Policji nie dają spokoju...

17 października o godz. 2 min. 31 w Szawlach eksplodował podłożony koło garażu Głównego Komisariatu Policji ładunek wybuchowy. Na skutek tego w ścianie garażu powstała dziura, uszkodzony został służbowy samochód komisariatu audi 100. Fałszywy wybuch lekko uszkodzony został również stojący na podwórzu samochód w golf, należący do pracownika komisariatu. Podczas badania wstępnego ustalone, że ładunek podłożono z innej strony garażu. Na miejscu wypadku do pracy przystąpił eksperci. Trwa śledztwo.

Przygotowała I. L.

„Patrioci”- przeciwko zgodzie i współpracy

Od roku w mediach litewskich i polskich zapanowała moda wieszania licznych psów na Konsulata Generalnego RP w Wilnie za wszystko, co zostało i nie zostało uczynione w stosunkach polsko-litewskich.

„Kreatorzy mody” czyli politycy podkreślają swoje zasługi w stosunkach między państwowymi, swoją zaś działalność wzbijają klęk w porozumieniu obywatelskie społeczności polskiej i litewskiej.

Konsul Generalny RP w Wilnie współpracując z urzędami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi na rzecz porozumienia i przewyższenia zasłogi historycznej jest bardzo niewygodny dla pseudopatriotów w wydaniu litewskim.

Już są widoczne pozytywne zmiany w mentalności naszych społeczeństw i co jeszcze bardziej zagrożenie dla swej egzystencji. A więc inspirowanie wszelakie wystąpienia i oświadczenia w mediach, wydają mapy (np. Litwy ze wskazaniem terenów okupowanych przez Polskę w roku 1939) itd.

Zaskoczony jestem wypowiedzią Wicel Szanownego Redaktora Jerzego Giedroycia, że Konsul Generalny RP w Wilnie Waldemar Lipka-Chudzik szkodzi stosunkom polsko-litewskim. Myślę, że Pan Redaktor został nie poinformowany lub nawet specjalnie wprowadzony w błąd. Prawda jest diametralnie inna.

Nie zgadzam się, że inspirowana poprzez Konsulat Generalny pomoc szkołom polskim na Wileńszczyźnie (dozwywanie dzieci, wysyłanie lituanistów na kursy dokształcaniowe do Polski itd.), wspieranie organizacji kulturalnych - szkodzi stosunkom polsko-litewskim. Współpraca Konsula Generalnego RP w Wilnie z samorządami na Litwie przynosi realne pozytywne owoce. Jako przykład może służyć bieżąca opinia władz litewskich o przyjeździe naszego przedstawiciela i uporządkowaniu 9 mogił akowców ze wsi Szuleny rej. kraijskiego do Kwatery Żołnierzy AK w Kolesnikach.

Nie będę wspominał i wymieniał całej pracy konsulatu z tego powodu, że często pisaliśmy o różnych imprezach kulturalno-oświatowych na łamach „KW”, gdzie Konsul Generalny w osobie Pana Waldemara Lipki-Chudzika brał w nich udział.

Zacuję tu tylko krótką wypowiedź mera rejonu sołecznickiego Józefa Rybaka: „Bardzo sobie cenię współpracę z Panem Konsulem Generalnym Waldemarem Lipką-Chudzikiem za jego pomoc dla mieszkańców różnej narodowości rejonu sołecznickiego, np. za zorganizowanie dla szkoły polsko-rosyjskiej w Dziewieniskach patronatu „Caritas Polska”.

Jest człowiekiem bardzo rzeczowym i konsekwentnym w realizacji polityki zbliżenia narodów polskiego i litewskiego.”

Dla inicjatorów pomówień i in-

synuacji nie jest ważne co zostało pozytywnie zrobione, a ważne przede wszystkim w czyich interesach.

Tu jeszcze wspomnę, jako rezultat pracy na rzecz porozumienia i przewyższenia stereotypów, postanowienie Rady samorządu m. Druskiemienki (nie do pomysłowej jeszcze roku temu) „O upamiętnieniu imienia Marszałka Piłsudskiego”. Piękny gest strony litewskiej na drodze zrozumienia i współpracy we wspólnej Europie. Ale sile destrukcyjne i nacjonalistyczne dopatrzają się z gubnego wpływu na podjęcie decyzji samorządu Konsula Generalnego RP i o to go oskarżają.

Komu szkodzi zbliżenie i zrozumienie narodów polskiego i litewskiego oraz konsekwentny realizator polityki pojednania, jakim jest Konsul Generalny?

Czesław MALEWSKI

PS. Chcę przypomnieć myśl z przemówienia Marszałka Piłsudskiego w Wilnie „O wspólnych dziejach Polski i Litwy” z dnia 22 kwietnia 1922 r.:

... historia w swych wielkich niezbadanych decyzjach kopie na stałe między nami rów i przedział. Być może, dzieci nasze będą dla siebie nie braćmi, a obcymi, lecz nam wolno i trzeba poczynić usiłowania, aby te wyroki, jeśli mają się urzeczywistnić, nie obeszły się bez naszej próby przynajmniej ich złagodzenia.”

Komisja rządów Litwy i Rosji rozpocznie obrady

Dziś w Moskwie odbędzie się pierwsze posiedzenie plenarne komisji rządów Litwy i Rosji. Tam komisja kierują ministrem spraw zagranicznych Litwy Algirdas Saudargas oraz wiceprzewodniczącym rządu Rosji Walerij Sierow.

Jak poinformował agencję ELTA sekretarz odpowiedzialny delegacji litewskiej do tej komisji Vaclovas Szalkauskas, na spotkaniu zamierza się

uzgodnić kilka wspólnych umów dwustronnych, które mogłyby zostać podpisane podczas wizyty w Moskwie prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskasa w przyszłym tygodniu.

V. Szalkauskas twierdzi, że delegacja litewska do stolicy rosyjskiej wiezie projekty 4-5 umów, nie wiadomo jednak, ile dokumentów uda się ostatecznie uzgodnić. „Będzie to zależało od pracy, przeprowadzonej

w Rosji”, powiedział V. Szalkauskas, odmówił jednak wskazania, projekty jakich umów będą uzgadniane w Moskwie.

Na początku tego tygodnia prezydent Litwy Algirdas Brazauskas wyraził nadzieję, że podczas jego pobytu w Rosji zostanie podpisanych kilka dwustronnych umów o współpracy.

(ELTA)

Czytelnicy „Kuriera Wileńskiego”

Zyta Jadziewicz i Irena Boczarowa

Są koleżankami z ławy szkolnej - od klasy pierwszej Wileńskiej Szkoły Średniej nr 29 (obecnie im. Szymona Komarskiego) aż do matury. Nadal są nierozłączne - razem na imprezach, wycieczkach, wspólnie też czytają nasz dziennik. Jego lekturę rozpoczęły jeszcze w szkołach, w latach 70.

- Teraz Zyta „Kurier” prenumeruje, a po przeczytaniu kolejnego numeru, udostępnia mi go - opowiada Irena. - Takie mamy doświadczenie czytania na spółkę. Chyba również na spółkę zaczniemy prenumerować (taka praktyka czytelnictwa naszego dziennika jest, opowieć o niej przedstawiając kolejnych rozmówców - J.S.), aby czas, gdy „Kurier” docierał do naszej biblioteki szkolnej, więc miałam go pod ręką. Niestety, wszystko się odmiennie...

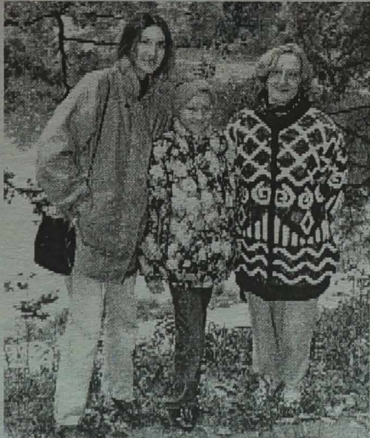
Przypomnę, że Irena Boczarowa jest absolwentką polonistyki Wileńskiego Instytutu Pedagogicznego. Pracuje w Szkole Średniej w Niemnie (rej. wileński) jako nauczycielka klas początkowych. Obecnie „Kuriera” nie ma w szkolnej bibliotece, ponieważ znalazł się „na indeksie władz” rejonu.

- Mimo to Pani nas czyta, są więc chyba propozycje, życzenia...

- Interesuje mnie najbardziej tematyka oświatowa, następnie - rozmaitości i nieco - polityka. Szkoda, że na łamach „Kuriera” nie ma publikacji o wspólnych polskich pisarzach, poetach, o ich twórczości. Moje pokolenie pedagogów „upieczonych” w 1983 r. odezwą wyrazów kraj literatury na ten temat. Gdy Wisława Szymborska otrzymała Literacką Nagrodę Nobla, chcieliśmy fakt ten w jakiś sposób na gorąco uczcić. Niestety, nie mieliśmy żadnego tomu jej poezji, ani innych źródeł. „Kurierowi” życzę pomyślności i przetrwania. Tym bardziej, że zjawiają się nowi czytelnicy: moja córka Lidia też zagląda już do jego łamów.

- Dołączam się do tych życzeń - dodaje Zyta Jadziewicz. - Po pracy w instytucie naukowo-badawczym, centrum obliczeniowym i garzece „Vilnia” staliśmy się bezrobotnymi, jednak nadal prenumerujemy i czytamy „Kuriera”. Za przykładem mamy, która zawsze go prenumerowała. W naszym domu w pierwszej kolejności musiała być nasza gazeta, za tą właśnie uważamy „KW”.

- Zapewne Pani dobrze „widzi i czuje” nasze gazety, że są takżone?



- Do czytania wybieram to, co mnie ciekawi. A więc - polityka. Nie nagie fakty, ale materiały zawierające analizę wydarzeń politycznych. Z zainteresowaniem czytam także przedruk z „Fokusa”, „Rzeczpospolitej”. Życzę, żeby na podobnym poziomie, i jeszcze wyższym, były nasze analityczne korespondencje dziennikarzy „Kuriera”. Obecnie piękny polem do popisu jest temat wyborów prezydenckich na Litwie.

Mam własny ogród, więc chętnie czytam „W sadzie i ogrodzie”. Bardzo mi pomaga w opanowaniu poprawnej polszczyzny rubryka „Podglądanie języka”. Moim dorastającym synem - starszem Rafałowi, uczniowi klasy drugiej Szkoły Średniej im. Adama Mickiewicza oraz młodszemu Danielowi również będzie przydatna.

- Czyli w obu rodzinach rośnie narybek czytelników „Kuriera”?

- Jak najbardziej. Możecie na nas liczyć.

Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIU: (od lewej) Zyta Jadziewicz i Irena Boczarowa z córką Lidią podczas wycieczki w ramach naszej zgodywanki „Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny”.

Fot. Marian Paluszkiwicz



Stanisław KRAJSKI

Księżna DIANA i agonia Europy

napisane po śmierci Lady Di

Pomagała mi wspierać biednych, a to najpiękniejsza rzecz. Nie staje bij mi bliska.

Matka Teresa z Kalkuty bezpośrednio po śmierci Księżnej Diany, dzień przed swoją śmiercią

Bajka o Kopciuszku stała się rzeczywistością. To rodziło nadzieję. To był dowód na to, że mogą być i inne Kopciuszki, że bezładne, szare życie każdego nie znaczącego człowieka może się nagle przeobrazić w baśń z tysiąca i jednej nocy. I dlatego nową księżną nazwano pieszczotliwie Lady Di, pokochano ją, obdarzono nieograniczonym, niewyczerpanym kredytem zaufania.

Jej historia się toczyła, narastała doświadczenia, wzrastała pewność siebie, ale Kopciuszek dął w sposób wyraźny, wręcz namacalny był Kopciuszek. Księżna Diana początkowo zachowywała się jak zwykła żona i matka, była - jak mówili ludzie i pisała prasa - „ścisłą i następną ulicą”. Kopciuszek był „królową”, ale pozostawał Kopciuskiem i był szczęśliwy. To było dla ludzi wspaniałe.

Ludzie wciąż wiedzieli: ona jest nasza, a nie ich. I gdzieś tam w głębi serca podejrzewali, że piękna bajka nie może potrwać długo, że kanarki muszą kiedyś rozlać wróbla. I tak się stało. Księżna Diana, jak sama publicznie

43

stwierdziła, niesprostała swoim obowiązkom, nie sprostała wymaganiom jakie stawiała jej rodzina królewska, politycy i oświecona część opinii publicznej. Jej życie coraz szybciej i coraz bardziej zyskało przypominać los przeciętnej kobiety. Żele znosiła ciężę. Depresja poprowadziła. Mąż jej nie kocha (powiedział to publicznie). Rodzina męża jej nie rozumie. Tęskniła jej nie lubi. Wreszcie mąż ją zdradza. Ona zdradza męża. Zalamanie. Próba samobójstwa. Samokaleczenie. Biedna kobieta.

Lady Di wyglądała jak biedna kobieta. Miała taki twarz, w taki sposób mówiła, że nie można było jej nie żalować, nie zgadzać się z nią, nie rozumieć i nie usprawiedliwiać. Postępowała tak, jak by przeciętny człowiek postąpił lub chciał postąpić. Nie dała się stłamsić, unieszczyć do końca. Zbuntowała się. „Oni chcieli jej zrobić krzywdę, bo była nasza, ale ona się nie dała. Stusnie robi. Inaczej nie może. Ma prawo do prywatnego życia. Ma prawo do miłości, ma prawo do odrobiny szczęścia”.

Gdy prasa zarzucała jej, że ta jej działalność charytatywna to lipa, bo co to za filantropka, która na swoje drobne miesięczne wydatki przepuszcza średnią dziesięciomiesięczną pensję brytyjską, brytyjskie organizacje kobiece stanęły w jej obronie, jak jeden mąż. A co ma robić, gdy jest samotna, nikt jej nie

44

rozumie, mąż jej nie kocha i zdradza ją? Wiadomo - argumentowały działaczki brytyjskiej ligi kobiet, że kobieta w takiej sytuacji odraża swoje ideały na zakupy. Specjaliści uznający, że informacja o rozstrutności Lady Di spowoduje spadek jej popularności, okazali się być złymi prorokami. Jej popularność wzrosła. Taka była przeciętna ludzka. Każda przeciętna, typowa dla końca XX wieku kobieta postąpiłaby tak samo.

Rodzina królewska, politycy, dziennikarze odbierani byli jako ludzie nieautentyczni, ludzie którzy nie są szczerzy, którzy nie mówią tego, co myślą, którzy nie ujawniają swoich prawdziwych uczuć, którzy, mówiąc inaczej, kręcą. Księżna Diana była, w powszechnym odbiorze inna. Ona była autentyczna, szczerza aż do bólu. Pojawiała się w telewizji przed oczami milionów, „wchodziła” do domów biednych, często zrozpaczonych ludzi i mówiła: „Tak, jestem nieszczęśliwa. Tak, zdradziłam męża. Tak, nie potrafiłam radzić sobie ze swoimi obowiązkami. Tak, okaleczyłam się. Nienawidzę siebie”. Była smutna. Ludzie byli smutni razem z nią. I uzalając się nad nią, uzalali się też nad sobą. Miliony ludzi zaczęły się z nią utożsamiać i bronić jej, tak jakby bronił siebie.

Gdy więc prowadziła działalność charytatywną uświadczył ją tak, jakby uświadczył siebie. Gdy robiła coś złego wybaczał jej tak, jakby wybaczał sobie. Gdy poznała i pokochała arabskiego milionera, nie tylko ją zrozumiał ale i poparł. Niech wręcz będzie szczęśliwa. Każdemu z nas należy się chwila szczęścia. A kto? Koszty nieważne. Szczęście najważniejsze.

Zgineła. „To on ją zabił. Nikomu nie wolno być szczęśliwszą. Nasza kochana Diana”.

Pozostałe 50 proc. Prasa wyczuła tłumy. Przy okazji oczywiście, zaczęła piec przy tym ogniu różne swoje i swoich sponsorów pieczenie. Gazety „nakreślały” ludzi i utwierdzały ich w przetykanych przez nich przekonanach, dodając przy okazji to i owo od siebie (ale to już oddzielny temat). Gdy chwylały Lady Di, ludzie przyjmowali to pozytywnie. Gdy ją atakowali, ludzie im nie wierzyli. Mówili: „chcą, ją zniszczyć, bo jest nasza”.

Cdn.

45

Lanos, Nubira, Leganza bez tajemnic

Długo były znane pod nie mówianymi kryptonimami: J-100, T-100 i V-100. Potem odbyła się ich światowa prezentacja w Korei Południowej (w kwietniu br.). Wiosną i latem Lanos, Nubira oraz Leganza pojawiały się w stoiskach Da-

ewoo na salonach samochodowych to w Lipsku, to w Barcelonie, to w Brnie, to we Frankfurcie nad Menem. Nie było ich natomiast na Międzynarodowych Targach Motoryzacji w Poznaniu, choć od dawna było wiadomo, że te trzy nowe modele Daewoo będą produkowane także w Warszawie na Żeraniu. Chcemy przypomnieć podstawowe charakterystyki tych trzech, a właściwie siedmiu nowych Daewoo - jeśli uwzględnimy odmiany nadwoziowe.



Daewoo Lanos

Lanos jest z trójki najmniejszych i choć Koreńczycy nie chcą go nazywać następcą Nexi (gdzieś to wciąż jest w produkcji), to de facto jest rozwinięciem repliki Opla Kadetta. Ma taką samą (pod względem rozpiętości osi) płytę podłogową i zmniejszonej jednostki napędowej, wydobywającej się z dawnej licencji Opla. Nie ma w tym nic złego, gdyż wszystkie kon-

tem Bravo/Brava, czy Toyota Corolla. Jak podają przedstawiciele Daewoo, Astra i Golf były wzorami, na których się oparli konstruktorzy Lanosa.

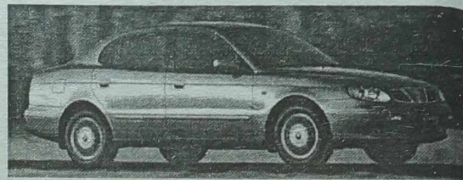
Zewnątrz Lanos niczym już nie przypomina Nexi. Linia jego nadwozia i wnętrze zostały zaprojektowane przez włoskich stylistów, zasłużenie uchodzących za najlepszych na świecie. Mechanizmy projektowali wspólnie Koreńczycy, Niemcy i Anglicy w centrach projektowo-badawczych Daewoo w Puyong w Korei Południowej, w Monachium w Niemczech i Worthing w W. Brytanii.

Są trzy odmiany nadwoziowe Lanosa: 4-drzwiowy sedan, oraz 3- i 5-drzwiowy hatchbacki. Lanos jest już montowany na Żeraniu i z każdym miesiącem ma rosnąć udział części i materiałów polskiej produkcji, aż do 80 procent wartości aut latem przyszłego roku. W zasadzie tylko zespoły napędowe (sil-

nik i skrzynia biegów) i bardziej skomplikowana elektronika będą importowane z Korei Południowej.

Samochód jest oferowany do sprzedaży w różnych konfiguracjach wyposażenia; najprostsze bez wspomagania kierownicy, bez poduszek gazowych i ABS, najdroższe z tymiż dodatkami, oraz z klimatyzacją. Ceny na stronie 1.

Nubira jest kolejnym z nowych modeli Daewoo. Wzorowano ją na Oplu Vectrze i Toyocie Carinie. Zatem należy do segmentu C/D, aut klasy średniej. Na przykładzie Nubiry najlepiej widać, jaką receptę na zdobycie samowystarczalności technologicznej i dostępu do zaawansowanej technologii zastosował koncern Daewoo Motor. To program „globalizacji technologii”. W tym celu Daewoo kupił w W. Brytanii firmę stylistyczno-konstrukcyjną IAD, która projektowała pojazdy dla BMW i innych czołowych firm, stworzono też, na ba-



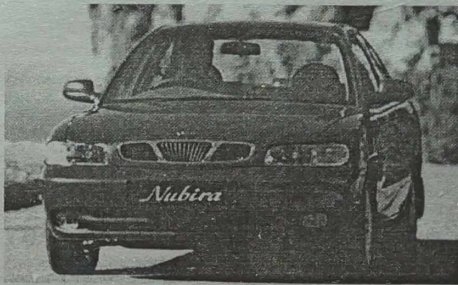
Daewoo Leganza

mięckich. W ten sposób, nie posiadając wieloletnich własnych tradycji Daewoo wszedł w posiadanie wiedzy najbardziej doświadczonych konstruktorów europejskich.

Nubira w Korei jest produkowana w najnowocześniejszej w Azji fabryce samochodów w Kunsan, opartej o wzory technologiczne i organizacyjne Toyota, Nissan i Hondy. Ma zdolność

drzwiowy sedan, 5-drzwiowy hatchback oraz kombi. Konkuruje z Cariną czy Vectrą Nubira jest bardzo bogato wyposażona, choć uwzględniając do tychże specyfikę rynku polskiego pewnie pojawią się także wersje „zubożone”, o przystępniejszej cenie. Natomiast na przykład we Francji Nubira jest tylko w dwóch wersjach wyposażenia: z wszystkim, oraz z wszystkim i jeszcze z dachem słonecznym...

Leganza to najbardziej luksusowy model w nowej ofercie Daewoo. Tego typu limuzyny dominują w obrazie ulic Seulu, użytkowane przez tamtejszych ludzi sukcesu. O ile jednak Koreńczycy lubują się w autach naśladowujących amerykańskie krążowniki i szosy i tak przy okazji - poprzek Leganzę - to najnowszy największy Daewoo zrywa z tańszym kanonem. Także i on został zaprojektowany przez stylistów włoskich, bardziej pod gusty europejskich nabywców. Leganza ma ambicje należeć już do klasy aut luksusowych w rodzaju Audi A6, BMW 5, Mercedes E czy Toyota Camry. Szczęśliwie opiszemy ją za tydzień - gdyż dopiero co pojawiła się na europejskiej i polskiej scenie. Właśnie w Warszawie odbyła się w ubiegłym tygodniu jej europejska premiera - pierwsza na taką skalę w naszym kraju, z udziałem kilkuset dziennikarzy zagranicznych. Można sądzić, że Leganza stopa niebawem ostrzy bóg z włoską Lancią Kappa o rolę auta „dygnatarskiego” w Polsce.



Daewoo Nubira

zbie specjalistów podkupionych od BMW, Porsche i innych niemieckich firm niemieckich Ośrodek Techniczny. Projekt nadwozia zlecono Włochom z turkijskiej firmy I.D.E.A. tworzącej auta dla Fiata, Lancii i wielu marek japońskich i in-

produkcją 300.000 aut rocznie.

Żeraska Nubira ma być montowana docelowo w 60 procentach z komponentów polskiej produkcji. Podobnie jak Lanos wytwarzana jest w trzech wersjach nadwoziowych: 4-

Volkswagen zdobył świat

Volkswagen stał się, jak sama nazwa wskazuje, samochodem dla ludu. I to nie tylko niemieckiego. Któż nie słyszał o „garbusie” i nie narzył o tym samochodzie?



Najnowszy „garbus” - „Beetle” od przodu...

W 1947 roku pierwsze „garbusy” przekroczyły granice niemieckoholandzkiej, w Holandii bowiem biuro braci Pon stało się pierwszym generalnym importem Volkswagena. Biuro to (Pon's Automobielhandel) w tym roku świętowało import półtora miliona samochodów tej marki! W przyszłym roku zamierza sprzedać następne 60 tysięcy.

W 1949 roku pierwsze VW „garbusy” trafiły do Ameryki. Stąd już rozpoczął się ich triumfalny pochód przez cały świat. W tym czasie na liście importerów VW znajdowało się 7 państw, rok później - 29, a dzisiaj aż 168.

Do tej pory wysłano na eksport ponad 32 miliony aut, czyli prawie 60 proc. produkcji (20 milionów tych samochodów kupili sami Niemcy). Obok „garbusa” najwięcejśm powożeniem cieszy się

Golf i Transporter.

M o n - towie Volkswagen zaliczono na całym świecie - w Brazylii, Afryce Południowej, Francji, Meksyku, Chinach, Portugalii i Argentynie.



...i od tyłu

Koncern Volkswagen produkuje także aut marki Audi, Seat i Skoda. Jest czwartym co do wielkości producentem samochodów na świecie.

Bułgarska specjalność?

Czym jak czym, ale Bułgaria może się pochwalić, iż ma jednych z najlepszych złodziei samochodów i to nie tylko w Europie. Zasił w branży samochodowej bułgarscy handlarze kradzieżnymi pojazdami konkurują z amerykańskimi dilerami nowych aut w liczbie sprzedawanych pojazdów.

Pierwsi bułgarscy złodzieje samochodów rozpoczęli swą działalność w Niemczech jeszcze na początku lat 70. Kradzieże luksusowych aut trafiały wówczas głównie na rynek krajów arabskich, a złodzieje rekrutowali się z bułgarskich emigrantów „politycznych”, którzy otrzymali od Niemców prawo do pobytu w tym kraju, za co rewanżowali się miejscowym pozostawianiem ich uciążliwych czterech kółek.

Wówczas to niemiecka policja rozpracowała pierwszy bułgarski gang złodziei samochodów, wzorowany na włoskich, działający głównie w Bawarii i szukał nieuchwytnego szefa tej bandy złodziei aut z wyszczelnienia prawnika - Nasko Tonczewa, który zważywszy na niebezpieczeństwo aresztowania „wyparował” z RFN i wkrótce odnalazł się w Kanadzie.

Rozpracowana wówczas strategia przysłała się Bułgarem po ruinie berlińskiego muru i upadku Teodora Żiwkova w rodzimym kraju. Chaos, który wówczas zapanował, był przyswojony wodą na miły złodziejskich interesów. W latach 1989-96 przyniósł im hitaj ocy na złodziejski proceder, a policja na ogół nie odnajdywała sprawców kradzieży. Przyczyną była skorumpowanie policji przez bandy złodziei. Dopiero działania ministra spraw wewnętrznych, gen. Bogumila Bonewa w akcji „Komar” wiosną br. były pierwszym uderzeniem, ale tylko w posiadaczy kradzionych pojazdów, niestety nie w złodziei.

W latach 1982-94 bułgarscy złodzieje aut kradli ich najwięcej poza Niemcami w Polsce. Ostrzeżenie kamienie graniczne spowodowały „niezłapanie” kradzieży pojazdów dla bułgarskich klientów na terenie Polski, a na terytorium krajów Wspólnoty Niepodległych Państw - nie pozwalają „mafie” tych krajów, którym nie warto wchodzić w parę

Ostatnio bieżą bułgarskich złodziei samochodów stała się Hiszpania, m. in. z uwagi na wygodne położenie geograficzne. Blisko bowiem stamtąd do krajów arabskich, do których dostarczano „starym” kanałem kradzione pojazdy. Starym drogą morską. Zasił w wyniku zmniejszenia kontroli granicznych w krajach Wspólnoty Europejskiej dostarczano je drogą lądową na Wschód, w kierunku Ukrainy i Rosji.

Z końcem maja br. policja hiszpańska zaareztowała 10-osobową grupę bułgarskich rezydentów - złodziei samochodów. Kradli oni pojazdy głównie na hiszpańskim Riwierze przybyłym na wypoczynek cudzoziemcom z zachodniej i północnej Europy.

Część mniej luksusowych aut dostarczali oni drogą morską na chłony rynek albański. Tajemnicą bowiem polisyjna jest, że połowa samochodów poniażających się po albańskich drogach pochodzi z kradzieży w krajach europejskich. Przy tym najwięcej kradzionych przez Bułgarów aut trafia do Albanii, Bośni i Serbii ze Słowenii i Chorwacji. Zasił kradzieże przez bułgarską mafię w Grecji sprzedaje się w Turcji. Strategiczne ośrodki kierownicze bułgarskiej mafii samochodowej znajdują się w Czechach i na Węgrzech. Jest to wynikiem słabej już tradycyjnie współpracy organów porządku publicznego tych krajów z kolegami w Bułgarii. Mafie wykorzystuje ten słaby punkt na swoją korzyść. W obu tych ośrodkach przegrupowuje samochody do przetrzutu poza te kraje. Ponieważ są one kradzione głównie w Niemczech i krajach Beneluxu - czeskie i węgierskie organy porządku publicznego po prostu nie widzą tych spraw i unikają mieszania się w problemy stron trzecich.

Ostatnio bułgarska mafia samochodowa pojawiała się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. FBI odkryła bułgarski kanał przetrzutu kradzionych samochodów na terenie południowych stanów. Tam kradnie się przede wszystkim jeepy, które wywozi się do Meksyku

i krajów Południowej Ameryki.

Złodzieje samochodów z Bułgarii silnie zakwaterowali się także w Republice Południowej Afryki. Stamtąd zaopatrują czarnoskórych zasobnych obywateli Angoli, Botswany czy Zimbabw w upragnione przez nich pojazdy. „Niezagospodarowane” przez bułgarską mafię samochodową zostały już tylkodalekowschodnie kraje azjatyckie oraz Australia i Nowa Zelandia. Ale to tylko kwestia czasu...

Skuter na trzech kołach

Mieszczą się w Gütersloh w Niemczech firma „Wulfsch” skonstruowała skuter na trzech kołach. Poleca go między innymi tym kierowcom samochodów, którzy nie czują się bezpiecznie podczas prowadzenia pojazdów dwukółkowych.

Trzykołowy skuter opiera się na konstrukcji francuskiego Peugeotota. W firmie „Wulfsch” skuter Peugeotota rozbiera się na części, poczem zamiast koła tylnego montuje się w nim lekko, co wyposażając ją w komfortowy system resorowania. Następnie te części pojazdu obudowuje się estetyczną pokrywą z tworzywa sztucznego. Poza tym niczego nie zmienia się w technice skutera francuskiego. Skuter o nazwie Monaco ma dwusuwowy silnik o pojemności 50 cm i mocy maksymalnej 4,1 KM. Taki trzykołowiec osiąga szybkość maksymalną do 40 kilometrów na godzinę. Jeździ się nim rzeczywiście wygodnie, tym bardziej że wyposażony jest w pełni automatyzowaną skrzynię biegów. Tylko cena tego pojazdu jest wysoka - w Niemczech kosztuje on prawie 10.000 marek, w Polsce wyniosłoby prawie 20.000 złotych, czyli więcej niż cena najmniejszego nowego samochodu. I to jest jedyną wadą tego ciekawie prezentującego się pojazdu.



Kupić, nie kupić...

Wczoraj na targowiskach wileńskich

(ceny podajemy w litach)

	Rynek Kalwaryjski	Rynek „Hale”		Rynek Kalwaryjski	Rynek „Hale”
MIEŚO (za 1 kg)					
Wieprzowina bez kości	12 - 14	11 - 13,50	NABIAŁ		
Szynka wieprzowa	13 - 15	13 - 14	Mleko kozie (1l)	5	-
Rąbanka wieprzowa	12	10 - 12	Mleko krowie (1l)	1,4	1,2
Boczek	11 - 13	10 - 13	Śmietana (1l)	8	8
Ślonina świeża	10 - 11	9 - 11	Twaróg (1kg)	5	4-5
Schab	20 - 21	19 - 20	Jajka 10 szt.	2,5 - 3,3	3,1 - 3,2
Wołowina (rąbanka)	7 - 8	6,5-8	Jajka wiejskie	7	5
Wołowina bez kości	13	11 - 12	WARZYWA, OWOCE		
Wątróbka wołowa	6 - 7	6	Ziemiaki	0,5-0,7	0,5-0,7
Ciecierzyna bez kości	12 - 13	11 - 12	Ogórki	3,5-5,5	4-4,5
Udziec cielęcy	10 - 11	9 - 11	Kapusta	0,5 - 0,6	0,6
Baranina (udziec)	15-17	18	Cebula	1,2-1,3	1,1-1,2
Baranina (rąbanka)	13-14	12-15	Marchew	1,2	1
Sadło	4	4	Pomidory	3,5 - 4,5	3,5 - 5
Kury	7,5-7,8	7-8	Kalafior	3	3,5
Udka kurze	9,3	8-8,9	Papryka	4,5-5	4-5
Kurda indyjskie	6,9	6,5	Pieczarki	9	-
Kureczki	10,5	-	Prawdziwki	22	-
Jelitka 1m	1-2	1-1,5	Pory	3,5	4
WEDLINY					
Szynka wieprzowa	17 - 19	16 - 18	Jabłka	1 - 0,6	1 - 0,4
Kury wędzone	13	13	Śliwki	1,1 - 1,5	1,2
Karkowina	19 - 22	19 - 21	Żurawiny	4-4,5	4,5
Poledwica	20 - 24	20 - 23	Winogrona	5,4	5,4
Ślonina	13	10 - 12	Borówki	5	-
Boczek	14 - 17	13 - 16	INNE ARTYKUŁY		

Jeżeli ktoś wybiera się na rynek po mięso lub wędliny, polecamy „Hale”. Tutaj artykuły te są tańsze w porównaniu z ceną na Ryнку Kalwaryjskim. Co się tyczy nabiału, warzyw, owoców, jaj, bardziej atrakcyjne oferty zarówno pod względem asortymentu, jak i cen znajdziemy na „Kalwaryjskim”. Nawet polędwice zapoznane się z ofertą targowisk pozwala stwierdzić, że sezon ogórkowy minął (4,5-5 Lt za kg), ustępując miejsce grzybowemu. Bo jeżeli jeszcze w

ubiegły piątek większość grzybiarzy sprzedawało swój towar na „kupki” i „mieszczi”, to wczoraj podstawowa miara były wiadra o różnej pojemności. Nie zważając na to, że grzybów jest w bród, trudno powiedzieć, że są tanie. Za ósmiolitrowe wiadro rydłów proszono 35 Lt., zielonkę - 16-18 Lt.

Oferowane świeże, różnorodne znicze, mnóstwo wielobarwnych chryzantem przypomina o zbliżającym się Dniu Wszystkich Świętych i Zaduszkach.

Obumarł rynek międzybankowy

We wrześniu całkowicie obumarła działalność międzybankowa. Zdarzyło się to po raz pierwszy od odbudowy niepodległości, gdy banki jeden drugiemu nie udzieliły żadnej pożyczki ani w litach, ani w walucie innych państw.

Oznaki upadku zarysowały się już w sierpniu, gdy działalność międzybankowa została wyrażona tylko w pożyczce wysokości 3 mln litów i tylko w walucie zagranicznej.

Upadek rynku międzybankowego eksperci tłumaczą przede wszystkim tym, że w sierpniu w bankach był duży nadmiar pieniędzy. Prócz tego, bank centralny zaczął stosować

nowe „instrumenty finansowe” jak np. aukcje wkładów terminowych, które wyrównują wahania płynności kapitału bankowego.

Specjaliści bankowości litewskiej nie odważą się prognozować, że rynek międzybankowy całkowicie zaniknie. Ich zdaniem, w jakikolwiek bądź formie podział środków między bankami w przyszłości również będzie istniał. Trudno jednakże prognozować, czy będzie on aktywny.

Jeżeli w styczniu br. banki wzajemnie pożyczą sobie 15 mln Lt, w kwietniu - 26 mln, to w czerwcu tylko 1,6 mln Lt.

Jeszcze nie późno!

Na kiermasz - do Zakretu

Jak już informowaliśmy, wczoraj w parku Wingis (Zakrecie) został otwarty kiermasz darów jesieni „Rudens gerybes-97”. Organizatorami tego swego święta rolników i mieszkańców miasta jest Ministerstwo Rolnictwa i Leśnictwa oraz stołeczne merostwo.

Jak powiedział minister rolnictwa i leśnictwa Vytautas Knašys, „ten świąteczny jarmark, nieczym dożyłki, przedstawia wyniki żmudnej pracy rolników indywidualnych, spółek rolnych, ogrodników, warzywników, przetwórców produkcji rolnej a także zespołów folklorystycznych.

Dzisiaj, w drugim dniu jarmarku, można jeszcze wziąć w nim aktywny udział. Poza możliwością nabycia tu potrzebnych warzyw, sadzonek drzew i krzewów owocowych, dekoracyjnych, kwiatów, nawozów mineralnych i środków ochrony roślin, można dobrze się zabawić, posłuchać muzyki, piosenek, dowcipów. Zaprezentują je uczestniczące w jarmarku zespoły artystyczne. Poza orkiestrą dętą „Vilnius” (kier. R. Paszunas), która wczoraj wzięła udział w uroczystym otwarciu jarmarku, zespołów „Ratilio”, „Neris”, „Suvėnras”, które potem przegrywały i weseliły uczestników jarmarku, są też zespoły artystyczne przybyłe z rejonów. Dzisiaj zespoły te również nie będą „leniuchowały”. Wśród uczestników jarmarku zostaną zorganizowane różne konkursy: na najbogatszy koszyk, największe warzywo, najpiękniejszą wiązanę. Chętni będą mogli spróbować smaczków



w różnych zawodach, jak np. w konkursie „celnej ręki” - trafiania kapustą do „kosza”, wysięgi z workiem ziemniaków, toczenie beczek, robienie arbużów z zawiązanymi oczyma. Zwycięcy otrzymają nagrody.

Jutro, w niedzielę od godziny 9 do 14, również nie zabraknie różnych imprez i atrakcji zarówno dla dorosłych, jak też dzieci. Można będzie skorzystać z powozów konnych, które „ruszą” ulicami miasta, dzieciom święto uatrakcyjnią przejażdżki kucykami. A zatem, kogo nie odstrasza pogoda, kto chce zaopatrzyć się w warzywa, sadzonki, narzędzia ogrodnicze lub inne potrzebne przedmioty, nareszcie, kto chce wesoło spędzić czas i dobrze wypocząć, niech się uda do Zakretu.

NA ZDJĘCIU: komu jabłka, a komu arbuzy...?

Fot. T. Žebrauskas

Wyjeżdżasz za granicę? Wymień pieniądze!

Nazwa waluty	Lt za jednostkę walutową
Angielski funt sterling	6.4540
100 ormiańskich dram	0.7984
Australijski dolar	2.9333
Austriacki szilling	0.3232
1000 azerbejdżańskich manatów	1.0212
1000 białoruskich rubli	0.1418
Belgijski frank	0.1103
Czeska korona	0.1220
Duńska korona	0.5973
ECU	4.4664
Estońska korona	0.2844
100 hiszpańskich pesetów	2.6949
100 włoskich lirów	0.2332
100 japońskich jenów	3.3194
Kanadyjski dolar	2.8865
Kirgiski som	0.2312
100 bułgarskich lewów	0.2286
100 greckich drachm	1.4476
Gruziniński lar	3.0769
Izraelski szekel	1.1313

Podstawę kursu przeliczeniowego stanowi amerykański dolar. Lity na walutę zagraniczną i walutę zagraniczną na lity banki wymieniają w stosunku - 0,25 dolara USA za 1 lit, pobierając

Jugosłowiański dinar	0.7018
Chiński juany	0.4829
Cypryjski funt	7.6946
100 kazachskich tengów	5.3054
Łotewski lat	6.9079
Polski złoty	1.1757
Moldawska leja	0.8667
Holenderski gulden	2.0194
Francuski frank	0.6784
1000 rosyjskich rubli	0.6812
Fińska marka	0.7583
Szwedzka korona	0.5269
Szwajcarski frank	2.7334
Ukraińska grivna	2.1342
100 uzbekich sumów	5.2294
100 węgierskich forintów	2.0437
Niemiecka marka	2.2754
1000 rumuńskich lei	0.5181
Słowacka korona	0.1190
100 słoweńskich tolarów	2.4242
100 tadżyckich rubli	0.5355
1000 tureckich lirów	0.2237

ustaloną kwotę za wymianę. Inną walutę banki skupują i sprzedają według samodzielnie ustalonych cen. (Powyższą tabelę podaliśmy według cen Litewskiego Banku).

S O S! S O S! S O S!

- 01 - Straż pożarna
- 02 - Policja
- 03 - Pogotowie lekarskie
- 06 - Depesze telefoniczne
- 07 - Rozmowy międzymiastowe
- 09 - Informacja telefoniczna
- 26-24-82 - Inf. stacji autobusowej
- 63-00-86 - Inf.dworca kolejowego
- 63-02-01 - Inf. lotniska
- 70-40-00 - "Infolinia" (całodobowa inf. telefonów)
- 23-14-14 - "Televerslas" (całodobowa inf. telefonów)
- 61-62-08 - Policja ochronna
- 63-11-68 - Policja drogowa
- 65-26-32 - Biuro adresowe
- 72-53-14 - Konsultacja „Pogotowia ratunkowego”
- 26-90-69 - Szpital „Pogotowia ratunkowego”
- 22-08-95 - Konsultacja psychologa
- 62-49-30 - Apteka dyżurna
- 63-60-09 - Awaria wodociągu
- 26-00-55 - Awaria wodociągu
- 22-88-88 - Zamówienie taksówki

Zestaw przygotowała **Danuta DANOWSKA**

Forum Teatralnej Jesieni

Polskę (Kraków) reprezentuje na festiwalu Zofia Kalińska. Wczoraj odbyło się pierwsze przedstawienie jej monospektaku osnutego na miedze Medei. Spektakl będzie grany dzisiaj po raz drugi na Małej Scenie wileńskiego Akademickiego Teatru Dramatycznego, początek o godz. 17.

Również dzisiaj w Akademickim na Dużej Scenie odbędzie się francuski spektakl muzyczny pt. „Les Commentaires D' Habacuc” osnuty na motywach biblijnych według Starożytności Testamentu (Narodowe Centrum Choreografii w Orléanie), początek przedstawienia o godz. 19.

Zofia Kalińska ma bogatą biografię twórczą: współpracowała ze słynnym Jerzym Grotowskim, później z głośnym Tadeuszem Kantorem. W swoim dorobku ma mnóstwo wspaniałych ról, jedną z nich była Barbara Radziwiłłówna, grana w niezwykle scenicznej, bo na Wawelu. W Wilnie jest pierwszy raz.

Pierwsze wzruszenie - przy wileńskiej Katedrze, w której jest pochowana Barbara Radziwiłłówna, przy ruinach zamku, w którego podziemiach był, jak się dowiedziałam, teraz, niedawno, grany litewski spektakl „Barbara Radziwiłłówna”.

Pani Zofia Kalińska gości w Wilnie tak trochę nawet „rocznicowo-jubileuszowo” - akurat na urodziny króla Zygmunta Augusta i... na rocznicę jego ślubu w Wilnie (słynny ślub potajemny w 1547 roku). Barbara zmarła na zamku krakowskim, jej ostatnim życzeniem był spoczynek w Katedrze wileńskiej. Król wykonał wolę małżonki: „Wkrótce zrodziła się legenda pięknej królowej, w panegirycznym oświetleniu ukazująca zarówno postać Barbary, jak i jej związki z królem. Do rozwoju mitu w znacznym stopniu przyczynił się lekarz nadworny Zygmunta III, dr Joachim Possel, który w swej kronice opisał pojawienie się na dworze Zygmunta Augusta mistrza Twardowskiego. Ten w wawelskich komnatach przywołał przed królewskie oblicze ducha ukochanej żony” (Michał Rożek).

Aktorka z Krakowa oczywiście przyjechała teraz do Wilna specjalnie na Międzynarodowy festiwal teatralny, a nie na obchody rocznicowe legendarnej królewskiej pary, ale skoro już tak kalendarzowo wypadło, mó-

wimy z sobą na razie o tamtych dziejach i o kreacji pani Kalińskiej, którą jej wielbiciele w Krakowie na długo zapamiętali. Grać rolę Barbary Radziwiłłówny na Wawelu - to nie tylko wysoki zaszczyt, ale i moc osobliwych wzruszeń.

Wzmiankowany lekarz nadworny Zygmunta III, dr Joachim Possel pisał w roku 1551:

„Barbara urodzona z rodziny Radziwiłłów, do której król tak wielką (jak wielu podaje) płał miłością i najserdeczniej ją kochał, tak, że po jej śmierci przedsięwziął ją ujrzyć, choćby życie było zmyślonem. Zwołał zewsząd do Krakowa biegłych w czarokształcie, aby zadali sobie trudu i by dłużej nie był karmiony próżną nadzieją, bardzo znaczne wynaczył nagrody. Znalezione człowieka o nazwisku Twardowski, który zapewniał, że niezawodnie ukaże królowi Barbarę przechodzącą. Król daje wiarę obietnicom i z największym upragnieniem wygląda naznaczonego dnia. Twardowski uprosił króla, by z krzesła, na którym siedzi, nie ruszył się, zachowując milczenie, gdyby inaczej postąpił, byłoby narażone na niebezpieczeństwo jego życie

Kantora, również - na scenach tradycyjnych: „Dla chleba - bez satysfakcji, u założyciela Teatru Cricot II - z ogromną przyjemnością, ale bez pieniędzy, bo Kantor nie miał nam z czego płacić.” - mówi. - Z biegiem lat zaczął ją pociągać inny mit kobiecy. Medea, Salome, Cassandra. Postacie demoniczne, ale nie diaboliczne, jak mówi. Zbrodniarke Medee można przeciw obronić, podobnie Salome...

- W Wilnie pierwszy raz zagrałam moją Medee na scenie - mówi Zofia Kalińska. - Z reguły gram też rolę w innej scenie. Szukam dla niej innej przestrzeni, na przykład w kuchni... Dlaczego w Wilnie gram ten spektakl nie po polsku, ale po angielsku? W Polsce grałam go także po polsku, do Wilna przywiozłam wariant angielski, bo był już on wcześniej przygotowany.

Przedstawienie trwa 45 minut. Scenariusz spektaklu inspirowała twórczość H. Mullera, R. Dunca, Oscara Wilde'a

Dzisiaj - Polska i Francja

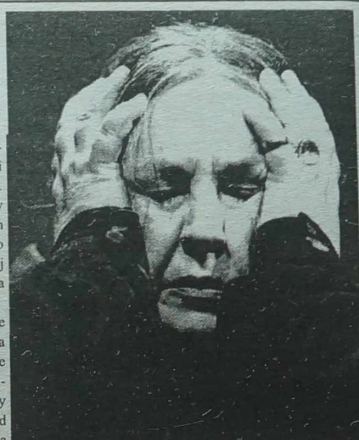
oraz teksty własne Zofii Kalińskiej (onaż reżyserka i wykonawczyni). Muzyka - kołysanki żydowskie, Mater Dolorosa, Allegri „Misere”, Palestrina „Stabat Mater”.

W prologu jest mowa o tym, że aktorka nie mogła znaleźć miejsca do zagrania tego spektaklu, bowiem wszyscy palają ogromną nienawiścią do jego bohaterki - dzieciobójczyni. W innej znów sekwencji, za pomocą apokryfów, mówi się o kobiecie i kobiecości w planie ogólnym, ta opowieść harmonizuje z Medee jako archetypem demonicznym, którego trudno się sądzić. Poczem - następuje osobiste wyznania aktorki, historia jej wielkiej miłości przeplatana z listami Heloizy do Abelarda, w których Heloiza mówi o sensie miłości, z monologiem Salome przy ściętej głowie mężczyzny, który wzgardził jej względami, potem - z rozważaniami

Istnieje podanie, że po komnatach zamku krakowskiego przechadza się od tej pory zjawia królowej Barbary...

Piękna jest Zofia Kalińska na tym zdjęciu jako królowa Barbara. Przywiozła jej teraz z sobą do Wilna - archiwalne zdjęcie, które pani Zofia była uprzejma udostępnić łamom naszego dziennika.

Grała nie tylko u Grotowskiego i



Medei o zdradzie, miłości i dzieciobójstwie. Spektakl kończy się fragmentem gnostycznym - o kobiecie, której sądzić nikt nie ma prawa.

„ Okazuje się, że jest ona aktorką, która nie potrzebuje partnera. Wystarczy jej stanąć przed napiętą drucianą siatką i spojrzeć uważnie na swoje nieduże audytorium, żeby zaszyły nagle tak zaskakujące, nieoczekiwane zmiany, które

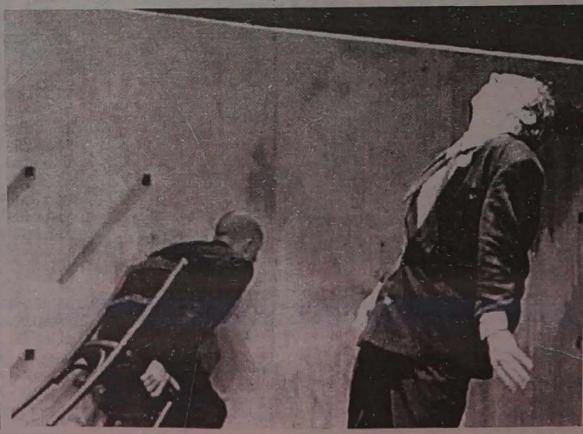
sza sztuka wędruje na scenę - w przestrzeń absolutnej refleksji”. W domu, na półkach z książkami czekają na Nadję jego ukochani Borges i Beckett - ci, których bohaterowie podnoszą wieczne problemy przestrzeni, w której zostali osadzeni.

Według częstych i licznych nienasycenie, spektakle Nadja mają wyraźne znamiona teatru Tadeusza Kantora, na co Nadja odpowiada: „Na pewno mamy z sobą wiele wspólnego, ale o Kantorze dowiedziałem się dopiero wtedy, kiedy zacząłem pracować w teatrze”. Teatr? Taniec? Nadja odrzuca wszelkie porównania i różnice. W jego trupie są i tanecze, i aktorzy. Takie przemierzanie jest z dużą korzyścią dla utrzymania równowagi. W przypadku Nadji chodzi o wydobycie czystych gestów, ruchów i dlatego pierwsze próby prowadzi bez muzyki, w kompletnej ciszy. Wszystkie jego spektakle są owocem długich, nieraz męczących poszukiwań twórczych. Nadja interesuje się nie tylko tańcem współczesnym oraz wykonawcami, pracującymi w duchu teatru Kantora, Grotowskiego, Boba Wilsona, Pina Baucha. To, co robi Nadja jest również bardzo bliskie do Tanguy albo Znkoro. O swojej „podróży”, wielkiej przygodzie ze sceną mówi: „Dla mnie inspiracją bywa często hałas... Wsluchuję się w hałas, gwar i zawsze coś w tym „widzę”. To jest podróż bardzo dziwna i cudowna, nie ma w niej początku i nie ma końca”.

...Cykady... Cicha, płynąca z akordeonu muzyka. Nad stołem pochyleni ludzie, pośrodku - kobieta, będąca natchnieniem dla jakiegoś olbrzymiego, straszego potwora. Za chwilę pojawiają się inne postacie... Serwety, na których stoją grzecznie ustawione szklanki, niebawem uniosą się w powietrze. Labirynt... Przedmioty - poruszają się, chodzą i nagle zrywają się do lotu, zaczynają fruwać...

Festiwal pod hasłem Forum Teatralnej Jesieni zbliża się ku powoli ku końcowi. Jutro - „Maskarada” Michaila Lermontowa w reżyserii Rimasa Tumina.

Alwida ROLSKA
NA ZDJĘCIACH: Zofia Kalińska jako Medea - dzisiaj; w latach wcześniejszych - jako Barbara Radziwiłłówna; scena ze spektaklu francuskiego w realizacji Josefa Nadja.



Hannover'97: „Polacy wśród nas” „Wilia” - na festiwalu w Niemczech i dla powodzenia w Polsce

Na drugi dzień pobytu „Wili” w Hannoverze przypadała niedziela, toteż w Polskiej Parafii odbyła się wspólna Msza święta dla wszystkich zespołów. Tu dopiero na własne oczy mogliśmy zobaczyć, jak dużo jest Polaków w Hannoverze, a członkowie „Wili” cieszyli się szczególnie, bo tak wiele osób z tak dużym sentymentem mówi o Wileńszczyźnie i o wileńskich Polakach. Ludzie, gdy dowiadawali się, że są z nami, przekaliwali podziwieniem Ziemi Wileńskiej i mieszkańcom Wilna, a więc korzystając z okazji właśnie to robimy.

Koncert Galowy w Beethovensaal rozpoczął się od przemówień osób sprawujących patronat nad festiwalem ze strony niemieckiej i polskiej oraz od wystąpienia powitalnego przewodniczącego Polskiej Rady w Niemczech pana Janusza Marchwińskiego. „Wilia” miała zaszczyt zainaugurować część artystyczną imprezy. Polonez i mazur oraz melodie z różnych regionów Polski publiczności niemieckiej bardzo się spodobały, co uświadomili wielkie brawa, mamy nadzieję, że jeszcze. Po wystąpieniu innych kolekcji, zresztą nie tylko polskich, ale też niemieckich, każdy zespół gościnny otrzymał po pięćdziesiąt pięć pamiątkowym. Jubilaci, zespół „Polonia” z Hannovera, zakończyli koncert wesółymi pomyślowymi, tańcem przebraniów, bo dziewczęta były w strojach miejskich, a chłopaki - w dziewczęcych. Każdy zespół podziwiał jubilatów i wręczył upominki „Polonia”

(Dokończenie. Pocz.patr w nr 203)



Faxem z Chicago

„Wileńszczyzna” - śpiewający wydział UPW na ziemi amerykańskiej

To określenie „Wileńszczyzny” należy do rektora Uniwersytetu Polskiego w Wilnie prof. Romualda Brazisa, który zginając w Wilnie zespół, życzył mu pomyślności podczas pobytu w USA. „Wileńszczyzna” zasłużyła na to miano z racji tego, że m.in. w 1995 r. wystąpiła w USA na rzecz tej polskiej uczelni, zaproszona przez Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Polskiego w Wilnie z siedzibą w Chicago.

Podobnie dzieje się również tym razem. Zespół szczególnie przyjechał do Chicago i powitany był serdecznie przez miejscową Polonię na lotnisku O'Hare. Wśród witających - wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej p. Teresa Abick, członkini Towarzystwa Przyjaciół UPW z prezesem p. Kazimierzem Rybalskim, wiceprezesem Witoldem Szawlowskim oraz wielkim przyjacielelem ze-

spółu mec. Zbigniewem Gryszkiewiczem.

Dziś, w poniedziałek 2-tygodniowej sali Lane Technical High School - pierwszy występ „Wileńszczyzny”. W niedzielę - kolejny Bilet na koncert zostały wyprzedane. Polonia chicagowska z niecierpliwością oczekuje spotkania z zespołem. O przebiegu tego spotkania - za kilka dni.

Halina JOTKIALO



koszalińska miała okazję zapoznać się także z grupą taneczną zespołu.

Już na wstępie koncertu zapanowała serdeczna atmosfera. Mieszka tu bardzo dużo byłych wilan, toteż łatwą wiadomością o Wileńszczyźnie i kochają pieśń wileńską.

Ze słowami podziękowania za nasz koncert wystąpiła prezes koszański oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” pani Gabriela Cwojdzinska. Za małżeństwem Cwojdzinskich chór zespołu zapoznał już na Światowym Festiwalu Chórów Polonijnych, gdyż są oni współorganizatorami tej imprezy. Zresztą przez pewien czas po koncercie rozmawialiśmy z tym miłym państwem, a dla pani Gabrieli z okazji jej imienin zaśpiewaliśmy nasze wileńskie „Sto lat”.

Wspominamy ten wyjazd jako bardzo udany, poznaliśmy nowych ludzi, nowe trasy, nowe sceny i kraj, w którym jeszcze nie byliśmy.

Agnieszka SKINDER, członkini zespołu „Wilia”
NA ZDJĘCIACH: pamiątkowy puchar - dla „Wili”; korowód artystów na ulicach Hannoveru.

Fot. Marian Paluszkievicz i archiwum zespołu.



Koszykówka

Polska ekstraklasa

Wiecej takich meczów - można śmiało powiedzieć po konfrontacji Mazowszanki Pekas Pruszków z Zepitem Śląsk Wrocław w polskiej ekstraklasie koszykarzy. Mazowszanka po ostatnim sukcesie 76:67 (40:34) zachowała czyste konto po stronie porażek i zwycięską przewagę nad drugim zespołem w tabeli - Bobrami Bytom - który tym razem pauzował.

Po nieoczekiwanej porażce Treffa Sopot u siebie z Pogonią Rudą Śląską 76:78 (46:41) na czwarte miejsce awansował Komfort Forbo Stargard, który wygrał w Browaru Dojlidy Białostok 83:75 (39:35).

Na uwagę zasługuje także wyjazdowe zwycięstwo Polonii Partii Przemyśl nad Azotami-Nobisles Włocławek 95:90 (46:41). Przemyśkie niedziadki wygrały sześć z ostatnich siedmiu spotkań i stała awansując w tabeli.

Zespół Zagłębie Maczki-Bór Sosnowiec pokonał Stalową Wolę 83:70 (45:40), a AZS Elana Toruń wygrał z PKK Warta Szczecin 84:72 (41:33).

Tabela rozgrywek po tych spotkaniach jest następująca (drużyna, mecze, różnica koszy, punkty):

1. Mazowszanka	11	978-798	22
2. Browary Śląsk	11	918-810	20
3. Zepitem	11	872-800	18
4. Komfort/Forbo	12	882-914	18
5. Zagłębie Maczki	11	867-858	18
6. AZS Elana	12	909-983	18
7. Treff	12	896-884	17
8. Polonia Partia	11	883-905	17
9. Pogód	11	901-912	16
10. Unia	10	816-767	15
11. Browar Dojlidy	11	906-911	15
12. Azoty Nobisles	11	806-815	15
13. Notec	10	773-803	15
14. PKK Warta	11	849-918	13
15. Stal	11	744-922	12

Turniej w Paryżu

W paryskiej hali Bercy rozpoczął się 8 turniej McDonalda, w którym biorą udział sześć drużyn. Pierwszymi półfinalistami turnieju zostali niespodziewanie koszykarze argentyńskiego zespołu Atenas d'Cordoba, którzy pokonali włoski Benetton Treviso 87:78.

Niespodzianką zakończyło się również drugie spotkanie ćwierćfinałowe turnieju McDonalds Open. Faworyzowana FC Barcelona przegrała z PSG Racing Paryż 84:97.

Wczoraj w półfinałowej pięciokrotniej mistrzowie NBA koszykarze Chicago Bulls grali z drużyną PSG Racing Paryż. Grecy zespołu Olympiakos Pireus, w którym gra najlepszy koszykarz Europy Arturas Kamiszovas, zmierzył się z argentyńskim Atenas d'Cordoba.

M. R.

Ciepły

Kolejne rekordy Chinek

Trzy kolejne rekordy świata ustanowiła chińska sztangistka Yue Pingting podczas odbywających się w Szanghaju igrzysk narodowych. W kategorii wagowej do 76 kg 16-letnia Chinanka w rwaniu uzyskała wynik 125 kg, w podrzucie 155 kg oraz w dwuboju 280 kg.

W kategorii do 83 kg o nowe trzy rekordy świata postarała się Wei Xiangyin. Ona znacznie poprawiła poprzednie najlepsze rezultaty: wyrwała 137,5 kg (poprzedni rekord tylko 115 kg), podrzuciła 155 kg (poprzedni - 142,5 kg), a w dwuboju osiągnęła 292,5 kg, poprawiając aż o 35 kg dotychczasowy rekord świata.

W igrzyskach pobitych zostało kilkanaście rekordów świata. Rezultaty w niektórych wagach i bojach były poprawiane nawet o ponad 20 kg. Swoimi wynikami zawodniczki wprawiały w osłupienie najwy-

trawniejszych fachowców. Dobrze, że w gronie nowych rekordzistek nie ma Jin Chunlian i Chen Xiaomin, które zostały przyłapane na stosowaniu środków dopingujących.

Warcaby

W czołowie bez zmian

Po czterech rundach rozgrywanych w Mińsku Mazowieckim mistrzostw świata kobiet w warcabach prowadzi obrońcy tytułu, siedmiokrotna mistrzyni świata Zoya Gohbiowa z Łotwy, która straciła pierwszy tytuł, remisując z Holenderką Vitą Damesh. Ma ona 7 pkt.

Na drugim miejscu jest dziewięciokrotna mistrzyni Polski Ewa Schalley, która po remisie z białoruską arcy mistrzynią Iriną Paszkiewicz zgromadziła 5 pkt. Najmłodszą uczestniczką turnieju 14-letnia Ewa Śludke zwyciężyła dotychczasową wielkicelkę, mistrzynię międzynarodową z Ukrainy Julię Makarenko i dzieli 6 miejsc. Warcabistka litewska Romualda Szidlauskienė zanotowała 1 zwycięstwo, 1 remis i z trzema punktami zajmuje 9 miejsce.

Inf. w.

Boks

5 rund w MŚ w Budapeszcie

Międzynarodowa Amatorska Federacja Boks (AIBA) zamierza wprowadzić pięciorundowe walki w turnieju olimpijskim w Sydney-2000, po przetestowaniu tej innowacji w rozgrywkach z okazji budapeszteńskich mistrzostw świata. Po raz pierwszy w prestiżowej imprezie zostanie sprawdzony (przez 400 pięciarzystów, w 12 kategoriach wagowych) nowy regulamin - 5 rund, po 2 minuty każda. „Pięć rund, po 2 minuty to zbyt długo, to nie wypali”. Nie sądzę, że będziemy to kontynuowali po mistrzostwach. Myślę, że powrócimy do trzech rund” - powiedział sekretarz generalny AIBA Karl-Heinz Wehr. Po turnieju olimpijskim w Atlancie uznano, że należy coś zrobić, by uatrakcyjnić amatorskie pojedynki w ringu, gdzie naktuły są rzadkie, a komputerowa punktacja kłopotliwa. Prezydent AIBA Anwar Chodhry powiedział wówczas, że widząc „chęć widzieć naktuły, naktuły, krew i inne tego rodzaju rzeczy”, a wymogi bezpieczeństwa zmuszają boks amatorski do krocenia w odwrotnym kierunku. Już wcześniej AIBA próbowała wprowadzić pięciorundowe walki. W mistrzostwach Europy 19-latków w Birmingham, niektórzy juniorzy musieli stoczyć pięć pięciorundowych pojedynków. „To głupie” - ocenił te zmiany szef brytyjskich trenerów Ian Irwin. „Myślę, że ludzie byłoby całkowicie zadowolony z możliwości powrotu do dawnego systemu”. Irwin twierdzi, że badania wykazały, iż większość naktułów zdarza się w trzeciej minucie 3 rundy, gdy pięciarzysta się wyczerpał i mniej odporni na ciosy, choć niektórzy uważają, że dwuminiutowe rundy są bezpieczniejsze dla zawodników.

W listopadzie 1998 r. na swym Kongresie AIBA wysłucha propozycji narodowych związków w sprawie reformy. Już dziś K-H. Wehr przewiduje, że wniosek o powrocie do 3 rund będzie zaaprobowany. (PAP)

Olimpizm

Większe poparcie dla federacji sportowych

Prezydent MKOl Juan Antonio Samaranch przemawiając podczas otwarcia kongresu Stowarzyszenia Międzynarodowych Federacji Sportowych (AGFIS) w Duisburgu zapowiedział większe niż dotychczas poparcie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego dla federacji.

Rok przyszy przyniesie, zdaniem przewodniczącego MKOl, podpisanie odpowiednich porozumień, nie tylko z federacjami wchodzącymi w skład rodziny olimpijskiej, lecz również z tymi, które nie doczekały się jeszcze olimpijskiej nobilitacji.

Tematem kongresu AGFIS (organizacja zrzesza 84 międzynarodowych federacji sportowych) jest „Zarządzanie w sporcie”. (PAP)



KOZIOROŻEC. Powinnościście zachować ostrożność w operacjach komercyjnych z partnerami zagranicznymi. Wiele kłopotu mogą sprawić zmiany w waszej firmie. W tym tygodniu wzrośnie ranking działaczy politycznych i społecznych, co bynajmniej nie ułatwi kontaktów z bardzo ważnymi osobami. W domu czeka konflikt z najbliższymi.

WODNIK. Z autajdera przekształcicie się w główną postać w pracy. Macie wszelkie warunki do ujawnienia swych talentów i zdolności oraz wykazania, że potraficie rozstrzygać najbardziej złożone zadania. Ostrożnie postępujcie z pieniędzmi waszej spółki. Powinnościście unikać ewentualnych poważnych błędów, które mogą zbyt drogo kosztować.

RYBY. Macie okazję do zdemontowania swego doświadczenia i umiejętności komercyjnych. Tym się popiszecie podczas zawierania nowych transakcji w nieznanych wczesniej dziedzinach przedsiębiorczości. Przyjaciele dopomogą wam w realizacji tych projektów. Gwiazdy nie zalecają rozstrzygnięcia żadnych problemów osobistych, zwłaszcza przygotowań do wesela.

BARAN. Podpiszecie ważne porozumienie. Inwestycje w nieruchomości zaowocują dobrymi wynikami. Otrzymacie ważne informacje na temat pracy, do której przystąpiacie w niedalekiej przyszłości. Pracownicy prywatnych spółek otrzymają znaczną część dzielonego zysku, a pracownicy państwowi - długo oczekiwaną premię.

BYK. Różne problemy i troski przeszkodzą w realizacji podstawowego zadania. Kontrolujcie swoje wydatki, gdyż możecie nie otrzymać oczekiwanych dywidend. Przewlekłe choroby mogą liczyć na nagłą poprawę zdrowia. Nie bądźcie sędzią w sporach innych ludzi. Z chwilą przeniesienia się do nowego dużego domu mogą się poprawić warunki życiowe.

BLIŹNIĘTA. Dużo optymizmu doda wasza praca. Wszystko się ułoży jak najlepiej. Zjawi się perspektywa otrzymania większych pieniędzy, zrobienia kariery i zajęcia wyższego stanowiska. Syn marnotrawny powróci do rodzinnego domu i nabierze rozumu. Tydzień sprzyja romantyzmowi przygodom i różnym przyjemnościom.

RAK. Nieco przekroczy normę wasza waga, co będzie jednym problemem tygodnia. Skrupulatnie pro-

wadźcie prywatną buchalterię i uważnie kontrolujcie wydatki. Wasza sytuacja finansowa jest stabilna. Nie warto ryzykować inwestowaniem. Z troszczyć się o swoje zdrowie. Niewielkie niedomaganie może się zakończyć poważną chorobą.

LEW. Otrzymacie dobre wiadomości na temat przedsiębiorczości i pracy. Możecie się zabrać do realizacji nowego projektu. Pracownicy państwowi otrzymają ważne zadanie, od którego rozstrzygnięcia zależy ich przyszłość. Planety zapewniają, że możecie liczyć na większą sumę pieniędzy, które musicie odpowiednio wykorzystać. Pożądanym kompromisem zakończy się konflikt z domownikami.

PANNA. Będzie to bardzo pomysły dla was w sensie finansowym tydzień. Ugody zakończą się nieporozumienia i spory z kolegami w pracy. Możliwa jest krótkotrwała podróż w celu podpisania nowej umowy. Otrzymacie duże dywidendy, które warto zainwestować w poważny projekt. Zostaną zrealizowane plany rozszerzenia biznesu. Pocztą otrzymacie ważną wiadomość.

WAGA. Być może wyruszyście w podróż, ale gwiazdy nie radzą wam zabierać większych pieniędzy. Nie zaciągajcie długów i nie pożyczajcie innym. Nie udzielajcie pożyczki krewnym, zachowajcie swoje środki. Unikajcie pokusy romantycznych przygód, które nie doprowadzą do dobrego.

SKORPION. Czekają wielkie zmiany w karierze. Pracownicy państwowi otrzymają wyższe stanowiska i uposażenia. Tę miłą okoliczność mogą przyciemnić problemy finansowe. Zbliży się pomyślniejszy okres do rozwijania przedsiębiorczości w sferze przemysłu i transportu. Przyczyni się do tego spotkanie z wpływowymi osobami, które niebawem okażą się wam bardzo przydatne.

STRZELEC. Podpiszecie nowe porozumienie, które zapoczątkuje korzystne partnerstwo. Sytuacja finansowa będzie stabilna. Po wykonaniu ważnego zadania kierownictwa zdobędziecie większy autorytet wśród kolegów w pracy. Gotowość do kompromisu pomoże w rozstrzygnięciu ciężkiego problemu i pomyślnym wyjściu ze skomplikowanej sytuacji. Bardzo owocne będą poszukiwania źródeł dodatkowych dochodów.

- Pan ma wyższe studia humanistyczne i w dodatku jest pan chyba człowiekiem wierzącym?

- Tak.

- Wiek jak pan mógł tak boleśnie kopnąć poszkodowanego w brzuch?

- Ja naprawdę nie chciałem kopnąć go w brzuch, tylko on tak szybko się odwrócił!

- W sądzie, w niedużym mieście toczy się sprawa o gwałt. Sędzia pyta poszkodowaną, młodą dziewczynę: proszę sądowi powiedzieć wszystko, gdzie i jak doświadczyła gwałtu?

- Gwałcił mnie na skwerze przed budynkiem sądu, na ławce...

- Sędzia przerywa: Ależ dziecko! Tam nie ma ławki, jest tylko wązka deseczka i ty z niej spadłaś?

- Nie, proszę wysokiego sądu, ja się bardzo mocno trzymałam!

- Kapelan wieśniacy rozmawia z włamywaczem, który po odbyciu kary ma niedługo opuścić mury więzienia.

Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny w zgadywance „KW”: Jesteś spostrzegawczy, masz dobrą pamięć

Poprawna odpowiedź na pytanie zgadywanki z dn. 4 października br.: Gdzie się znajdują: ta tablica pamiątkowa oraz rzeźba? Brzmienie: Tablica poświęcona pamięci Z. Sierakowskiego i K. Kalinowskiego znajduje się na Placu Łukiskim koło kościoła św. św. Jakuba i Filipa; rzeźba - przy wejściu do gmachu pod nr 2 na ul. Zygmuntońskiej.

Listownie i telefonicznie odpowiedzieli: Jan Anuszkiewicz, Zygmunt Baranowski, Tadeusz Biedulski, Rimas i Tomek Biedulscy, Edward Gajewski, Marian Galkowski, Ryszard Jakutowicz, Jerzy Janusz Jarmolowski, Edgar i Zbyszek Jarmolowscy, Zofia Jasielewicz, Jan Klimowicz, Adam Korbut, Józefa Michniewicz, Eugeniusz Rymaszewicz, Franciszka Taranczuk, Alfreda Trofimowa, Halina i Waldemar Wisniewscy, Zofia Urbanowicz.

Pytanie kolejnej zgadywanki: Gdzie się znajdują i co przedstawiają miejsca utrwalone na zamieszczonych zdjęciach?

Odpowiedzi oczekujemy od 20 do 31 października br. pod adresem redakcji „KW”: Laisves pr. 60, 2056 Vilnius, z dopiskiem „Krajobrazy”, ew. można przekazać tel. 42-79-48. W redakcji są do odebrania nagrody książkowe za zgadywankę z dn. 4 października: 11 piętrowy, pokój 1117, od godz. 10.00 do 17.00.

Następna zgadywanka zostanie ogłoszona tradycyjnie w sobotę, 1 listopada.

Jerzy SURWIŁO

Krzyżówka

ZNACZENIE WYRAZÓW

POZIOMO:

1. Lekarstwo na ciemnotę.
7 + 13 Pionowo. Znana konstelacja drugiej połuki (5, 8).

8 + 10 Pionowo. Jeden z 13 w roku (7, 10).

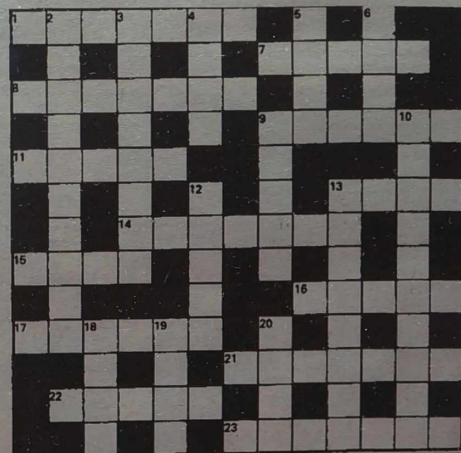
9. Płynący palindrom (1. m.).
11. Twój jest dziadka synem.
13. Sporo gazet, papierów.
14. Olej namaszczenia.
15. Sportowy ... miotem.
16. Na deser.
17. Od do do do.
21. Prasi głos.
22. Cios - uderzenie, ... w nos!
23. Sklep, skład, pismo.

PIONOWO:

2. Bigot Moliera.
3. Macierzyński lub samozachowawczy.

4. Choroba cudem udomowionej.
5. „Cicho płyną marzenia moje, po przestworze bez chmur...” (tralia!)

6. Ilość arkuszy.
9. Krótka od alby.
10. Patrz 8 Poziomo.
12. Pan głowa, a pani ... która nią kręci!



13. Patrz 7 Poziomo.
18. Tłuszcz rybi.
19. Libra.
20. Imię słynnej lwicy.
ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z nr 199

Poziomo: piasta, chleb powsze-

- Gdy wyjdiesz, synu, na wolność, chciałbym ci jakoś pomóc.
- Książd nie może mi pomóc. W moim fachu potrzebna jest duża wprawa.

- Stoi rolnik przed sądem.
- Pobiliście sąsiada - mówi sędzia - czy macie coś na swoją obronę?
- Nic. Przecież orzekł mój w sądownym depozycie...

- A więc wysoka sędzino! - zwraca się chłop na rozprawie do przewodniczącej.

- Mówi się wysoki sędzio - poprawia go jeden z ławników.
- Jak to sędzio? - dziwi się chłop - przecież to baba?

- Może nam pani coś powiedzieć o tym mężczyźnie, który napastował panią w parku? - pyta ofiarę śledczy.
- Zalaatywało od niego alkoholem.

- A jakieś bliźsze szczegóły.
- To był jarzębiak...

Fot. Marian Paluszkievicz

Uśmiech Temidy

Pewien wzięty adwokat, zanim przeszedł na emeryturę, wykształcił syna w tym samym kierunku. Przekazując kancelarię, przekazał również w spadku jedną nie zakończoną sprawę, którą prowadził 15 lat. Syn po pierwszej rozprawie sądowej z triumfem wrócił do domu i oświadczył ojcu:

- Tato! Tę sprawę, z którą nie mogłeś się uporać przez 15 lat, ja załatwiłem na jednym posiedzeniu!

Na to ojciec:

- Kochany syn - ty dumiu! - ja przez 15 lat zylem z tej sprawy, a ty na jednym posiedzeniu zaprzepaściłeś wszystko.

Sędzia dla nieletnich chce zawstydzić pod sądowego i wzbudzić w nim uczucia wyższe. Toteż mówi:
- Czy kradnąc te buty, nie pomyślałeś o swojej biednej matce?

- Nie, to były męskie pantofle...

Podczas rozprawy sędzia zwraca się do oskarżonego:

Dymisia

Rząd Cimoszewicza odchodzi

Prezydent Aleksander Kwaśniewski przyjął w piątek dymisję rządu złożoną tego dnia przez premiera Włodzimierza Cimoszewicza. Jednocześnie prezydent powierzył rządowi pełnienie obowiązków do czasu powołania nowej Rady Ministrów.

Podezas spotkania z członkami ustępującego rządu oraz wojewodami w Pałacu Prezydenckim Kwaśniewski stwierdził, że Polska w 1997 r. jest w lepszym stanie niż była w 1993 r., kiedy „odpowiedzialność za sprawę państwa” przejęła koalicja SLD-PSL.

„To jest inna Polska, to jest lepsza Polska, to jest Polska, która rozwija się, to jest Polska, przed którą otwarte są wielkie perspektywy” - mówił Kwaśniewski.

Prezydent wskazywał na bardzo dobre wyniki gospodarcze kraju,

stworzenie blisko miliona nowych miejsc pracy i zmniejszenie inflacji. Podkreślił też, że w tym okresie zostaliśmy zaproszeni do negocjacji z NATO, co oznacza możliwość uzyskania „gwarancji bezpieczeństwa, jakich Polska nigdy nie miała”. „Polska będzie miała szansę na wejście wśród pierwszych państw do rozszerzonej Unii Europejskiej” - dodał.

Kwaśniewski przyznał, że pozostało jednak wiele problemów, jak wciąż wysokie bezrobocie oraz przestępczość. Konieczna jest restrukturyzacja zarówno przemysłu, w tym górnictwa, hutnictwa i sektora zbrojeniowego, jak też rolnictwa.

Zdaniem prezydenta, okres działalności odchodzącego rządu to 20 miesięcy pracy i rozwoju, które polskie sprawy ponesą wyraźnie na przód. Dziękując premierowi i człon-

kom rządu, a także wojewodom za współpracę, prezydent podkreślił, że ustępujący gabinet był najdłuższym polskim rządem od 1989 r. Wyraził nadzieję, że „wszyscy odpowiedzialni ludzie w Polsce” będą chronić i kontynuować osiągnięcia minionych czterech lat, a wszelkie błędy i słabości usuną.

Premier Cimoszewicz zapewnił, że bilans jego rządu jest pozytywny. Zapowiedział, że przekaze prezydentowi i nowemu premierowi „zestaw dokumentów precyzyjnie informujących o tym, jaki jest stopień zaawansowania spraw, które w interesie państwa wymagają kontynuacji”.

Premier podkreślił, że ostatnie 20 miesięcy to okres bardzo dobrej i harmonijnej współpracy między rządem a prezydentem i że „w ostatnich 8 latach był to czas z tego punktu widze-

nia wyjątkowy”. Cimoszewicz życzył przyszedłemu rządowi, aby dla dobra państwa jego współpraca z prezydentem układała się równie dobrze.

Wicepremier i minister finansów Marek Belka wręczył prezydentowi projekt budżetu państwa przygotowany w jego resorcie. „Jest to dokument łatwy do realizacji, tym łatwiejszy, im trudniej go było skonstruować” - powiedział Belka.

„Zadaniem tego rządu było wypracowanie podstawy mecenatu państwa nad kulturą narodową, opracowanie raportu o stanie kultury polskiej i perspektywicznej polityki kulturalnej państwa. Melduję panie prezydencie, że wszystkie zadania zostały wykonane” - powiedział minister kultury Zdzisław Podkański.

Minister sprawiedliwości Leszek Kubicki wręczył prezydentowi medal ministerstwa, wybitny „za okazję przegonił przez sądy orzecznictwo o wolności obywatela”.

Kwaśniewski podarował odchodzącemu ministrowi wieczne pióro.

KURIEREM

● Bundesrat wybrał jednogłośnie na nowego przewodniczącego Gerharda Schroedera (SPD) - premiera Dolnej Saksonii, Gerhard Schroeder ma 53 lata i być może będzie rywalem Helmuta Kohla do stanowiska kanclerza Niemiec w przyszłorocznych wyborach do Bundestagu. Bundesrat - Izba Królów Związków - jest drugą izbą parlamentu RFN. Przewodniczącemu Bundesratu zmieniła się co roku z dniem 1 listopada według ściśle określonej kolejności. Jest nim każdorazowo premier kolejnego kraju związkowego. Do 1 listopada funkcję tę sprawuje jeszcze premier Badenii-Wirtembergii Erwin Teufel. Dla zachowania ciągłości władzy, ustępujący przewodniczący Bundesratu jest zazwyczaj w następnej kadencji wiceprzewodniczącym izby królów związków.

● Rząd węgierski postanowił, że referendum w sprawie przyłączenia kraju do NATO odbędzie się w przewidzianym terminie 16 listopada br., pomimo kontrowersji istniejących wokół tej sprawy - oświadczył na konferencji prasowej premier Gyula Horn. Węgierski Trybunał Konstytucyjny odmówił w czwartek podjęcia decyzji o przeprowadzeniu, bądź nie, referendum w sprawie wejścia Węgier do NATO, stwierdzając, iż nie jest kompetentny, by rozstrzygnąć ten spór, gdyż konstytucja nie zawiera artykułu, który dałby się zastosować do tej konkretnej sprawy.

● W wieku 90 lat zmarł w Teksasie amerykański pisarz James Michener - autor wielu bestsellerów, laureat Nagrody Pulitzera, nazywany „gawędziarzem Ameryki”. Przyczyną śmierci, która nastąpiła w czwartek, była niewydolność nerek. Pisarz 10 dni wcześniej zrezygnował z dializu, który był poddawany regularnie od 1993 r. Blisko pięćdziesięcioletnią twórczość Michenera otwierają „Opowieści południowego Pacyfiku”, wydane w 1948 r. Książka, oparta na osobistych doświadczeniach autora w amerykańskiej marynarce wojennej w czasie II wojny światowej, wyróżniona Nagrodą Pulitzera, w przerobionej muzyce cieszyła się długo powodzeniem na Broadwayu, doczekała się też wersji filmowej.

● Rywalizację ze sobą słowacki prezydent Michal Kováč i premier Vladimir Mečiar podpisali wspólnie oświadczenie. Zobowiązali się w nim do podjęcia starań mających na celu „odbudowę zaufania i wspólnotę członków Unii Europejskiej do Słowacji z punktu widzenia spełniania politycznych kryteriów”. Celem takich działań ma być zaproszenie Słowacji do rozmów integracyjnych w pierwszym etapie. Komisja Europejska latem br. nie zalecia rozpoczęcia rozmów ze Słowacją na temat członkostwa w Unii Europejskiej, przy czym jako jednemu z państw stowarzyszonych z UE wyklęła, że nie spełnia kryteriów politycznych. Ostateczna decyzja w tej sprawie ma zostać podjęta jednak podczas grudniowego szczytu UE w Luksemburgu.

● Francja pomaga Hiszpanii „w absolutnie zbrojnym sposobie” w walce ze zbędną separatystyczną organizacją baskijską ETA - oświadczył hiszpański sekretarz stanu ds. bezpieczeństwa Ricardo Marti Fluxa. Władze hiszpańskie od lat postrzegają, że kierownictwo ETA znalazło schronienie we Francji. Zdaniem Ricardo Marti Fluxa, ETA może mieć problemy z prowadzeniem operacji zbrojnych, gdyż większość doświadczonych bojowników w wieku 28-40 lat znajduje się w więzieniu. Pozostali są „bardzo młodzi i niedoświadczeni”. ETA musi więc wierać się do swych dawnych aktywistów z lat 80., „których wielu przebywa na terytorium francuskim” - dodał.

Argentyna

Rozruchy w czasie wizyty prezydenta USA

Prezydent USA Bill Clinton w czwartek potwierdził w Buenos Aires wcześniejszą obietnicę przyznania Argentynie statusu „specjalnego sojusznika wojskowego”. Tego samego dnia lewicowi demonstranci protestowali przeciwko wizycie Clintona zaskakowali tam przy użyciu palek, kamieni i butelek z kokałkami Molotowa siedzący zagranicznych przedsiębiorstw i banków.

Jeśli przyrzeczenie Clintona nie wywoła w ciągu najbliższych 30 dni jakichś objawów ze strony Kongresu, to Argentyna stanie się, pierwszym w Ameryce Południowej, państwem, które uzyskało status „sojusznika wojskowego USA na półkuli zachodniej od czasu zakończenia się zimnej wojny. Uzyskałaby podobny status, jak Australia, Nowa Zelandia, Korea Południowa, Izrael i Jordania.

W rozmowie z prezydentem Argentyny Carlosem Menemem, którego uważa się za jednego z najbardziej proamerykańskich przywódców latynoamerykańskich, Bill Clinton umotywił symboliczne wyróżnienie udziałem tego kraju w wielu międzynarodowych misjach pokojowych. Argentyna była jedynym krajem latynoamerykańskim, który zaangażował się wojskowo po stronie sojuszników USA w czasie wojny w Zatoce Perskiej.

Decyzja Clintona wywołała zaniepokojenie regionalnych rywali Argentyny: Chile i Brazylii. By ich uspokoić



prezydent USA podkreślił, że nie zakłócił by równowagi wojskowej w Ameryce Południowej.

3-dniowej wizycie Billa Clintona w Argentynie, która jest ostatnim etapem jego południowoamerykańskiej podróży - po Wenezueli i Brazylii, towarzyszyły protesty lewicowych demonstrantów. W czwartek wieczorem

kilka tysięcy osób uczestniczyło w marszu protestu, wnosząc okrzyki przeciwko Clintonowi i Międzynarodowemu Funduszowi Walutowemu.

Demonstracja przerodziła się w rozruchy, kiedy grupa zamaskowanych młodych ludzi oderwała się od kolumny i zaatakowała przy użyciu palek, kamieni i butelek z mieszaną

zapalającą fasady budynków mieszczących zagraniczne przedstawicielstwa handlowe i firmy. Uczestników rozruchów rozprężyła policja wyposażona w armatki wodne.

NA ZDJĘCIU: akcja policji przeciwko demonstrantom w Buenos Aires.

Fot. EPA-ELTA

Granica

Spotkanie Rady ds. Współpracy Polsko-Litewskiej

Utworzenie przejścia granicznego Bolecie k/Wiżaj - Vartelai na Litwie - to jeden z tematów czwartkowego spotkania w Suwałkach grupy roboczej Polsko - Litewskiej Komisji Miedzyrządowej do Spraw Współpracy Transgranicznej. „Planuje się, że przejście zostanie uruchomione już w październiku 1998 roku” - powiedział wiceminister Spraw Wewnętrznych i Administracji Janusz Szymański.

Z początkiem roku powołano zostanie także nowy Euroregion Jantar z siedzibą w Elblągu. Władze Katkewiczu - wiceministra ds. Reformy Administracji i Samorządu Republiki Litewskiej zwrócić uwagę na potrzebę rozbudowy infrastruktury, zarówno po stronie polskiej jak litewskiej, budowy tras szybkiego ruchu wia Balcia oraz o pracach projektowych dotyczących budowy koleii europejskiej Warszawa-Kowno-Wilno.

Trzytęto uzgodnienia dotyczące przepływu energii elektrycznej wysokiego napięcia pomiędzy Litwą a Polską. Dzięki temu Litwa zostanie włączona do jednolitego systemu energetycznego Europy Zachodniej.

Polska-NATO

Sojusz zadowolony

NATO jest ogólnie zadowolone ze stanu przygotowań Polski, Czech i Węgier do członkostwa, ale powinny one nadal uczyć swoich wojskowych działania w nowych warunkach i poprawiać stan techniczny swych sił zbrojnych, aby były zdolne współdziałać z sojuszem - powiedział w piątek jeden z najwyższych rangą funkcjonariuszy NATO w rozmowie z korespondentem PAP.

Nowy zastępca sekretarza gene-

ralnego NATO ds. politycznych, Klaus-Peter Klaiber, który stoi na czele zespołu prowadzącego rozmowy akcesyjne z trzema kandydatami, nie chciał odpowiedzieć na pytanie, czy postulowana przez ministrów obrony państw NATO zmiana mentalności establishmentu obronnego w trzech krajach oznacza, że sojusz nie będzie sobie życzył kontaktów ze współpracownikami dawnych komunistycznych tajnych służb. Ale przyznał, że

w NATO toczy się na ten temat dyskusja.

Powiedział też, że „NATO byłoby jak najszerszym zwolaniem „okrągłego stołu” z udziałem partii i ruchów politycznych, a także za konstruowaniem współpracy w ramach „czworok” - prezydenta, premiera i przewodniczących obu izb parlamentu. „Jesteśmy w stanie uregulować wszystkie spory i usunąć rozbieżności” - powiedział Jelecy, dodając, że prezydent i rząd mają po temu wolę polityczną.

„Ponownie czynię krok naprzeciw, po raz kolejny wyciągam rękę do swoich oponentów” - zauważył prezydent.

Rosja Jelecy wyciąga rękę do opozycji

Sytuacja w Rosji będzie się rozwijała bez niespodzianek - oświadczył w piątek Boris Jelecy w cotygodniowym orędziu radiowym do narodu. Prezydent stwierdził, że w Rosji ukształtował się już stabilny system polityczny i że on jako szef państwa w pełni kontroluje sytuację.

„Opiaramy się na precyzyjnych procedurach konstytucyjnych, wykluczających jakiegokolwiek niespodzianki” - mówił prezydent, nawiązując do obecnego kryzysu politycznego w Rosji. Według niego, niezadowolone Dumi z pracy rządu, krytyka budżetu czy próby spowodowania dymisji ga-

binetu ministrów mieszczą się w granicach „cywilizowanej walki politycznej”. Podobnie, jak przedterminowe wybory parlamentarne.

Jelecy stwierdził, że zależy mu na pomyślnym i szybkim zażegnaniu kryzysu, który - według niego - nie może przynieść krajowi niczego dobrego. „Nie można zostawić kraju bez rządu. Podobnie, jak nie można niejawnie nowych wyborów parlamentarnych. Dla naszej gospodarki będzie to zbyt silne ciosy” - powiedział prezydent.

Jego zdaniem, władze ustawodawcze i wykonawcze powinny prowadzić dialog, dążyć do kompromisu, myśleć

przed wszystkim o kraju i pomyślności jego obywateli. Jelecy stwierdził, że właśnie dlatego opowiedział się za jak najszerszym zwolaniem „okrągłego stołu” z udziałem partii i ruchów politycznych, a także za konstruowaniem współpracy w ramach „czworok” - prezydenta, premiera i przewodniczących obu izb parlamentu. „Jesteśmy w stanie uregulować wszystkie spory i usunąć rozbieżności” - powiedział Jelecy, dodając, że prezydent i rząd mają po temu wolę polityczną.

„Ponownie czynię krok naprzeciw, po raz kolejny wyciągam rękę do swoich oponentów” - zauważył prezydent.

Pogrom kielecki

W PRASIE POLSKIEJ

Nie ma dowodów na prowokację 10.315 dni

Po pięciu latach zakończyło się w Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu drugie śledztwo w sprawie tzw. pogromu kieleckiego z 4 lipca 1946 r. Nie znaleziono dowodów, że był on prowokacją władz. Nie udało się znaleźć odpowiedzi na pytanie, co ostatecznie było przyczyną tych tragicznych wydarzeń. Zamordowano wówczas 42 Żydów, a 40 zostało rannych.

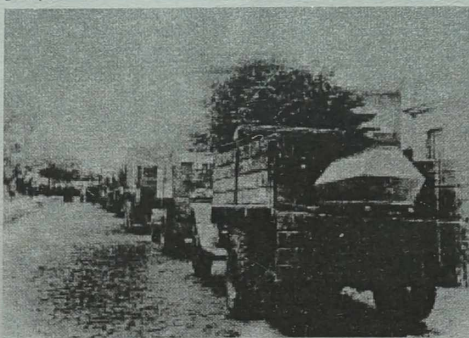
Wczoraj na posiedzeniu Głównej Komisji i jej Rady Naukowej, któremu przewodniczył prof. Leszek Kubicki, minister sprawiedliwości, przedstawiono wielostronowy raport o wynikach zakończonego postępowania. Wyszła go też prof. Izrael Gutman, dyrektor naukowy Instytutu Yad Vashem w Jerozolimie. Dokument zawiera również szczegółowy opis wydarzeń. Poostał po przesłuchaniu 130 świadków, w tym ofiar zbrodni, oraz po zbioru dokumentów z archiwów UOP, MSWiA, MON, MSZ oraz Rosji i Izraela.

Oto najważniejsze ustalenia:

Radziecy doradcy kieleckich władz bezpieczeństwa byli wypadkami zaszkodzeni i nie miały podstaw do wiarygodności i łączenia z koncepcją, że była to radziecka prowokacja.

Nie uzyskano danych na potwierdzenie tezy, iż Walenty Blaszczyk, który szeroko rozgłaszał, będącą bezpośrednią przyczyną zdarzeń, pogłoskę o rzekomym porwaniu przez Żydów jego 8-letniego syna Henryka, oraz jego sąsiedzi Dynarowicz i Pasowski, pozostawali na usługach cywilnych lub wojskowych służb specjalnych ani też że

byli związani z ówczesnym polskim podziemiem. O utrzymywaniu przez ojca związków z UB wspominał w oświadczeniu śledczym jego syn, ale uznano to za niewystarczające sugestie. Brak też dowodów na istnienie agenta o pseudonimie „Przełot”, rzekomo miał być Blaszczyk. Nie udało się ustalić motywów działania W. Blaszczyka, który był „mało sprawny intelektualnie” i nalożono mu pil.



Samochody ciężarowe przewożą trumny ze zwłokami ofiar pogromu

Fot. archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego

Nie budzi wątpliwości, że W. Blaszczyk wzbudził wśród kieleczan przekonanie o rzekomym porwaniu syna przez Żydów. Zdumiewająca jest łatwość - napisano w raporcie - z jaką ta plotka znalazła wówczas masowy posłuch.

Śledztwo wykazało niezbieżność, że

działania podejmowane przez kieleckie władze, UB, MO i wojsko były chaotyczne i kompletnie nie skoordynowane, co doprowadziło do eskalacji zjawisk i masakry Żydów. Koordynator obrony zagrożonych Żydów powinien być niezręcznie już mjr Władysław Sobczyński, szef WUBP, i to on powinien ponieść odpowiedzialność za to, co się stało. Nie udało się wyjaśnić bierności Sobczyńskiego.

Zajęcia zlikwidowało wojsko, jednak zbyt późno. Wcześniej żołnierze i milicjanci brali aktywny udział w akcji przeciw Żydom. Nie wiadomo, kto wystrzelił pierwszy: Żydzi czy żołnierze. Pierwszą ofiarą był jednak zabity przez oficera WP dr Seweryn Kahane, prezes Komitetu Żydowskiego.

Śledztwo, m.in. przez zeznania samego zainteresowanego, jednoznacznie wyjaśniło historię rzekomego porwania małego Blaszczyka. Otóż już 1 lipca 1946 r. jego ojciec zaczął rozgłaszać wiadomość o zaginięciu syna. Tego dnia wieczorem zameldował o tym w milicji. 3 lipca wieczorem Henio Blaszczyk wrócił do domu. Okazało się, że między 1 a 3 lipca przebywał we wsi Bielaki u Tadeusza Bartosinskiego. Nie udało się natomiast zbadać, czy ktoś to „porwanie” zaplanował. Gdy chłopiec się znalazł, ojciec powiadomił milicję. Jako przyczynę nieobecności dziecka podał zatrzymanie przez Żydów. W czasie składania meldunku był pijany. 4 lipca 1946 r. W. Blaszczyk polecił synowi zeznać, iż Żydzi zatrzymali go w budynku przy ul. Planty 7. Sam zaś powiedział milicjantom, że trzy dni wcześniej Henio został zatrzymany przez mężczyznę i kobietę, którzy wręczyli mu paczkę z prośbą o zanieśnięcie jej do siedziby Komitetu Żydowskiego przy ul. Planty 7. Gdy tam się zjawił, został zamknięty w piwnicy. Już wtedy, po kilku godzinach, przybyli na Planty 7 milicjanci i stwierdzili, że nie ma tam piwnicy! W tej chwili liczyła 24 tony akta sprawy trafiła do Prokuratury Wojewódzkiej w Kielcach. Najprawdopodobniej powstał on zarzut niedopełnienia obowiązków lub przekroczenia uprawnień pięciu byłym funkcjonariuszom UB. Może znaleźć się wśród nich ppłk Adam Humer, który był w czasie pogromu w Kielcach, a później kierował pierwszym śledztwem.

Jan ORDYŃSKI
„Rzeczpospolita”

Te z Butelskiej

Przechodzisz przez poznański plac Cyryla Ratajskiego. Tę przy krawężniku widzisz kilka, czasem kilkanaście postaci. Niekiedy zatrzymają się samochód, szyba opuszcza się w dół: dochodzi do transakcji. Przechodzisz dalej, zastanawiając się nad istotą prostytucji, nad tym, jak proceder ten wygląda kiedyś.

W miarę kompleksowej informacji na temat prostytucji w Poznaniu sięgają początki XVII wieku. Wtedy to zarejestrowano 113 kobiet parających się płatną miłością. Dodac należy, że jest to wynik znacznie wyższy niż w innych miastach staropolskich, stąd wniosek, że atmosfera grodu nad Wartą sprzyjała rozwojowi prostytucji.

Idź do kata...

Wiedzieć trzeba, że prostytutki znajdowały się pod zarządem miejskiego kata. Przyjmowały gości w zamkniętych mieszkach - mieszły się one przy ulicy Woźnej oraz przy św. Marcynie. Katowickie karczmy przypominały zwyczajne karczmy - tu zbierali się mężczyźni spragnieni piwa czy gorzalki. Pijatyka odbywała się w centralnej sali; w mniejszych izbach upadłe kobiety przyjmowały swoich klientów. Nad całością czuwał kat, którego mieszkanie znajdowało się na piętrze. Jak podają źródła, prócz legalnych zamiaturow w Poznaniu funkcjonowały też zamiaturow nielegalne. Ich siedziby znajdowały się między innymi przy ulicy Wrocławskiej i na Podzamczu.

Nie wszystkie prostytutki jednakże decydowały się na jasne określenie swojej profesji; rzeczą oczywistą - wielu z nich działało indywidualnie, znajdując klientów wśród ludzi, których pożyteczna nie pozwalała na wizyty w zamiaturow. W ten sposób grzechowi poddawali się szanowani obywatelowie miasta, duchowni, a także

Żydzi, których kontakty cielesne z chrześcijanami były karane.

Całość gresznej atmosfery miasta dopełniała obecność prostytutek wędrownych, które przemierzając Polskę od jarmarku do jarmarku czy do sejmiku do sejmiku.

Ceny za usługi były różne - w Poznaniu w 1574 roku niekiedy Regina, która przybywała do miasta Francuzowi przyprowadziła jej własna matka, otrzymała 2 lub 3 talary. W 1581 roku 13-letnia dziewczynka otrzymała za swoją usługę 1 szczyry złoty.

Tingel-tangel

Podczas panowania pruskiego prostytucja stała się zjawiskiem instytucjonalizowanym - otoczenie zamiaturow zostały przez lokale rozrywkowe, choć ich nazw nie wypadało wymienić w dobrym towarzystwie. Były to „Cafe und Variete” przy ulicy Szewskiej czy „Eldorado” przy ulicy Bismarcka. Najgorszą sławą jednak cieszyły się ulice okalające Stary Rynek - ulice Szewska czy Butelska (dzisiaj Woźna). Określenie „ta z Butelskiej” nie pozostawiało żadnych wątpliwości. Tuż przed wybuchem I wojny światowej na około 150 000 mieszkańców Poznania zarejestrowano tylko 139 prostytutek, a 410 kobiet dorabiała pokątną prostytucją.

Jedną stroną chodnika

Przepisy określające i nadzorujące prostytucję ustanowiono w oparciu o prawo niemieckie skodyfikowane w Kodeksie Karnym Rzeszy Niemieckiej z 1871 roku. Wśród innych regulacji prawnych znalazła się także i ta, mówiąca o ewidencjonowaniu kobiet lekkich obyczajów. Przed wszystkim każdej z nich zakładano książeczkę kontroli zdrowia. W dokumencie tym znajdowały się przepi-

sy dotyczące prostytucji; znajdowano też tam wpisy z kontroli lekarskich, którym kładła z kobiet poddać się musiała dwa razy w tygodniu. Książeczki okazywały należało każdemu urzędnikowi policji i każdemu klientowi, jeśli ten ostatni sobie tego zazwyczaj.

Prostytutkom nawet na ulicy nie wolno było chadzać wedle własnych upodobań. I tak idąc na badania do gmachu policji, „te z Butelskiej” używać mogły wyłącznie jednej strony chodnika. W Poznaniu był to odcinek placu Wolności. Prostytutkom nie wolno było przyjeżdżać dorożkami, a posterunek policji opuszczać musiały jedynie po drugiej, w określonych odstępach czasu. Kobiętom upadłym nie wolno było wabić klientów w teatrach, ogrody zoologiczne; nie miały prawa wstępu na trybuny toru wyścigowego i do pierwszych rzędów w cyrkach. Ograniczono im dostęp do urzędów i bibliotek publicznych. Zakaz obejmował również przebywanie na dworcach i ulicach wiodących do nich. Zabronione było również „pościganie” żołnierzy pełniących akurat służbę - nie wolno było tym damom przebywać w promieniu 100 metrów od odwozów wojskowych czy koszar.

Po godzinie 21 zabroniono pokazywać się im w następujących miejscach w Poznaniu: Aleje Marcinkowskiego, plac Wolności, ulice: 27 Grudnia, Wodna, Skłonna, Wrocławska, południowa strona Starego Rynku, św. Marcina, Piekary, Mielżyńskiego, Żydowska, Mokra... Prostytutki mieszkające poza centrum, w jednej kamienicy mogły mieszkać najwyżej dwie, ale w osobnych mieszkaniach. Okna pokoi musiały być zasłonięte tak dnem, jak i nocą. Nawet na drzwiach dozwolono jedynie zainstalowanie wyciżki, na której widniało wyłącznie imię. Prostytutki nie mogły pracować w charakterze śpiewaczek, tancerzek, kelnerek czy dam do towarzystwa.

Lokale i spelunki

Nie wszystkie fordanserki były prostytutkami i nie wszystkie prostytutki mogły liczyć na posadę fordans-

serki. Pewnym jest jednak, że w Poznaniu na początku lat trzydziestych istniało kilkadziesiąt lokali, które zatrudniały fordanserki. Do najbardziej eleganckich należały: „Troadero” przy placu Nowomiejskim, „Paladise de dance” w pasażu Apollo, „Moulin Rouge” przy ulicy Kantaka czy „Taboria” przy placu Wolności. Niewiele gorzej klienteli skupiały „Pod kaskami” przy ulicy Wielkiej i „Wesoly Kabaret” przy parku Moniuszki. Były też spelunki o takiej renomie, że policjanci mogli odwiedzić te przybytki wyłącznie na drodze służbowej. Spis z roku 1938 wykazywał 24 takie miejsca. Były to między innymi: „Pod Niedźwiedziem” przy placu Sapieżyńskich, „Solny” przy Szewskiej czy „Rydz” przy Piekarach.

Prostytucja przybierała też formy kamuflażu: nie sposób obecnie dociec, jakimi podukami kierowały się kobiety dające w prasie poznańskie następujące ogłoszenia: „Pani przystojna, sympatyczna, wyjeżdża jako towarzysza nad morze, za granicę lub też w Tatry. Władza językiem polskim i niemieckim”. „Ko wytyżcie inteligentnej panience w przykrej sytuacji 25-30 złotych?”. „Młode kobiety, ładnej i powabnej nie wiedzie się w życiu. Ko z poważnych panów wskaże dobrą drogę?”. „Towarzysza karnawałowych zabaw poszukuje samotna dama”...

Anno domini 1997

Czy coś się zmieniło? Niewiele. Do dziś są miejsca, gdzie bywać nie wypada. Do dziś na ulicach spotkać można „te z Butelskiej”. Funkcjonują też agencje towarzyskie, które formalnie z seksem nie mają nic wspólnego. Prostytucja funkcjonowała od wieków i wszystkie znaki świadczą o tym, że funkcjonować będzie w najlepszej.

Na podstawie pracy magisterskiej Tomasza SPECYALA (UAM) opracował

Jacek RUJNA
„Głos Wielkopolski”

Istniał 10.315 dni

Prywatne Muzeum Muru, utworzone jeszcze w okresie podziału Berlina, przy dawnym przejściu Checkpoint Charlie, cieszy się i teraz nie słabnącym powodzeniem. Codziennie odwiedza je setki osób.

Starsi berlińscy nie stanowią raczej publiczności tej placówki. Być może dlatego, że dla nich jest ona elementem znikłych i niebyłymi wspomnianych czasów. Inaczej ma się sprawa z Niemcami z innych rejonów kraju, zwłaszcza zaś z młodzieżą no i oczywiście - z turystami zagranicznymi. Zwiedzający przeglądają eksponowane fotografie, przedmioty, reprodukcje bądź oryginały gazet, kolekcję „narzędzi” (mających ułatwić pokonanie muru w owym zakazanym czasie) - z dużym zainteresowaniem, graniczącym ze zdumieniem. Mogło coś takiego być? - pytają.

Wypada dodać, że mimo przemieniania czasu i „starzenia się” problemu muru, ekspozycja o nim jest stale uzupełniana. Dlatego niedawno muzeum poszerzono o sąsiednią posesję. Było to konieczne, bo oprócz programu wystawieniowego do tegoż bezpodstawnie historii muru, placówka ta urządza wystawy tematyczne (na przykład „Druga Wojna Światowa”). Można też oglądać tutaj zdjęcia plastyczne, czytać utwory literackie lub podziwiać rysunki, stanowiące wyraz protestu przeciwko istnieniu „przełazów”, postawionej rękoma wojska i policji dawnej NRD w połowie sierpnia 1961. Są też utwory związane bezpośrednio z okresem likwidacji owej prawdziwej „żelaznej kurtyny”.

Data 22 czerwca 1990 stała się z kolei symbolem przełomu oczekiwanego przez wiele dekad. W tamtych dniach niekiedy, gdy podjęto rozbiórki znanego muru, wielu berlińczyków, zwłaszcza młodych, przystępowało do „osobistej” likwidacji osobliwego symbolu ograniczania ludzkiej wolności. Tacy to „rozbiornicy” zczyli sobie od 5 do 10 marek za kawałek wykorzystanego betonu, zaś 15 i więcej marek w zależności od wielkości elementu) za fragment pomalowany techniką graffiti. Wypada tu dodać, że zachodnia ściana muru wykorzystywana była właśnie jako miejsce uwiecznienia artystycznych umiejętności. Działali na niej malarze amatorzy, jak i profesjonalni twórcy.

Mur, długi na 166 kilometrów, wysoki na 4,2 metra, a szeroki ponad 3 metry, istniał 10.315 dni. Próbowano go pokonać wiele osób „uszczerbszcząc” reżimem socjalistycznej NRD. Ale wielu zapłaciło to życiem. Dzisiaj, właśnie w muzeum można podziwiać pomysły teści, którzy z nadzwyczajną determinacją, graniczącą z odwagą i odwagą, podejmowali próby pokonania naziśkowanej stali i betonem przeszkody. Ogląda się zatem specjalnie zmyślnie konstruowane i przerabiane samochody czy bagażniki pojazdów, „prywatnie” montowane balony lub inne lotnie, a także przygotowywane miniatury łodzi podwodne.

Piszę być może o sprawach niby znanych, o faktach których wielokrotnie podawanych w mass mediach czy różnych publikacjach. Ale to tylko pozory. Obecność w Muzeum Muru tysięcy turystów to wymowne świadectwo, że wiele przemian tych tu przedmiotów i ujęćwnięw tych faktów dla społeczeństwa publiczności to zupełnie nowość. Przecież propaganda tamtych, minionych już - na szczęście! - specyficznie naświetlała konieczność istnienia muru, nie mówiąc już o tajemni zbrodni, związanych z wszelkimi próbami sforsowania przeszkody. Na placu Aleksandra we wschodniej części Berlina do dzisiaj stoi sporych pomnik twórców idei socializmu: Karola Marksa i Fryderyka Engelsa. Kto umieszczał kiedyś w nim jakieś symbole, ten - techniką graffiti - napis: „Następny razem będzie wszystko lepiej”. Muzeum Muru istnieje właśnie po to, by ów „następny raz” nigdy nie nastąpił.

Muzeum Muru istnieje właśnie po to, by ów „następny raz” nigdy nie nastąpił. To by trwało stale, ko pamięci, zaś przede wszystkim ko przetrzodzie pokoleń. Tym zaś którzy pragnęli by odwiedzić przy okazji pobytu w Berlinie zwyczajną uwagę, że wstęp jest dość kosztowny. Ale okazywanie się paszportami dawnych państw oznaczałoby skorzystanie z wchodzącego do damo!

Eugeniusz COFTA
Z Berlina
„Głos Wielkopolski”

SOBOTA

18 PAŹDZIERNIKA

LTV

8.00 - Dzień dobry. 8.30 - Telekatalog. 8.45 - Dla całej rodziny. 10.00 - S. „Noe i Kasper”. 10.30 - S. „Niania II”. 11.00 - Nasz język. 11.30 - Z historii muzyki. 12.50 - S. „Krewni”. 14.45 - D. Kutraite rozmawia z R. Pavilonisem. 15.15 - Międzynarodowy magazyn kultury. 15.45 - Ręka w kawiarni Konrada. 16.15 - Koszykówka. 16.55 - Mistrzostwa LK. 18.30 - Wiadomości. 18.55 - Wzręcz twórczości E. Kaniawy. 19.30 - Stop krad. 20.00 - Milioner. 20.20 - Loteria. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.15 - S. „Stary II”. 22.20 - Hotel muzyczny. 23.00 - W swoją stronę. 23.30 - Dziennik wieczorny. 23.40 - Koncert.

LNK

8.30 - „Mały detektyw”. 9.00 - Poranne koło. 10.00 - Smaczne. 11.00 - Cztery kółka. 11.30 - Na jednym końcu. 12.00 - Dzika przyroda. 14.15 - Tangamania. 16.00 - S. „Dziwna wiadomość”. 17.00 - S. „Piłkarska”. 18.00 - S. „Podwodne rafy”. 19.00 - Wiadomości z Hollywoodu. 19.30 - Humor. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - A. Girzadas przedstawia. 21.00 - Film fab. „Odmiana”. 22.55 - Film fab. „Też dzwoni okazy”. 0.50 - S. „Tajemnice kobiety”. 1.15 - Jeszcze nie wieczór. 2.00 - S. „Porot”.

BAŁTYCKA TV

8.30 - Ekoróża. 9.00 - Bałtycka bomba. 17.00 - S.

„MacGyver”. 18.00 - S. „Plonąca pochodnia”. 19.00 - S. „Dynastia 2. Colbowie”. 20.00 - Humor. 20.30 - Walka słów. 21.30 - S. „Pluskwy”. 22.30 - S. „Skrzydła”. 23.00 - Film fab. „Zdradcy”. 0.35 - 8.30 - CNN.

TV-3

9.00 - Teleshop. 9.15 - Film anim. 9.40 - Film anim. 10.05 - S. „Nareszcie dzwonek”. 10.30 - Program muz. 11.30 - Kulinarne show. 11.55 - S. Sabaliauskas rozmawia. 12.20 - Program publ. 12.45 - Polowanie, rybołówstwo, podróże. 13.15 - S. „Telefon pomocy 911”. 14.10 - S. „Kats i Dog”. 14.40 - S. „Drużyna „A””. 15.30 - S. „Wilki powietrzni”. 16.15 - Komputerowe cuda. 16.40 - S. „Słoneczny patrol”. 17.25 - S. „Melrose Place”. 18.10 - S. „Beverly Hills, 90 210”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Mari Mar”. 19.40 - Telegra. 19.45 - Zaspiewajmy. 20.10 - S. „Jessica Fletcher”. 20.55 - Telegra. 21.00 - Film fab. „Żywność ważna sprawa”. 22.45 - Sport. 22.50 - Wszystko. 23.20 - Film fab. „Utracony syn”. 0.50 - S. „Playboy”.

WILEŃSKA TV

7.55 - Z Wilna. 8.10 - Wideoklipy. 8.35 - Jeraltasz. 8.45 - Towary i usługi. 8.55 - Na szlak piękna. 9.10 - Film dla dzieci. 10.40 - Aby Litwie było lepiej. 11.10 - O przyrodzie. 12.15 - Kineskop. 13.25 - Znad Wilni. 13.55 - Gwiazdy sportu. 14.15 - Ja sam: wróć, wszystko przebaczyć. 15.10 - Klub samotnych serc. 15.45 - S. „Wspaniali panowie z Bois

Dore”. 16.15 - O filmach. 17.10 - Film anim. dla dzieci. 17.30 - Tydzień. 18.00 - Zrob sobie święto. 18.15 - Towary i usługi. 18.25 - Program muz. 18.55 - Fitol. 19.10 - Film fab. „Krzyżak”. 21.20 - Humor. 22.10 - Jesteś świadkiem. 22.45 - Z Moskwy. 22.55 - Znak jakości. 23.10 - Film fab. „Pożądna żona”.

I KANAŁ ROSJI

7.00 - Film fab. „Śmierć atamana”. 8.10 - Kreskówka. 8.40 - Milion lotto. 8.45 - Słowo duszpasterza. 9.00, 14.00, 17.00 - Wiadomości. 9.10 - Biblioteka domowa. 9.30 - Poczta poranna. 10.10 - Smak. 11.10 - Powrót Trejtkowki. 12.00 - Film fab. „Tajemnica dwóch oceanów”. 13.25 - Czytawie - niewiarygodne. 14.20 - Moja rodzina. 15.00 - Kreskówki. 15.35 - W świecie zwierząt. 16.15 - Młodzieżowy festiwal. 17.20 - Show dzienne. 17.55 - S. „Osmiorniki”. 19.10 - Te zabawne zwierzęta. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 21.00 - Film fab. „Człowiek w żelaznej masce”. 22.45 - Film fab.

ROSYJSKA TV

6.00 - Ekspres poranny. 6.55 - S. „Fram - niedźwiedź polarny”. 8.00 - Telegra. 8.30 - W parlamencie. 9.00 - Witaj, kraju. 9.45 - Wasz partner. 10.00 - Wiadomości. 10.20 - Boks. 11.00 - Wioskie południe. 11.30 - Nowa Rosja. 11.45 - Federacja. 12.15 - Nowe pięta koło. 12.45 - Autoshow. 13.00 - Wieści. 13.20 - Telekop. 13.50 - Ruch w odwołanym kierunku. 14.05 - Księgarenka. 14.30 - Na ustach u

wszystkich. 15.00 - Żyć trzeba wesoło. 15.15 - Na drogach Rosji. 15.30 - Film dok. 15.55 - Piłka nożna. 17.55 - Stare mieszkanie. 18.50 - Muzyka P. Czajkowskiego. 19.00 - Wieści. 19.35 - Reporter. 20.10 - S. „Tajemnica Sahary”. 21.15 - Program rozryw. 21.50 - Koszykówka. 23.20 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 24.00 Program A. 0.30 - Żywa klocka.

TV POLONIA

8.00 - Folkowe nuty. 8.20 - Hity satelity. 8.40 - Klechdy i bajania. 9.10 - Zaproszenie - program krajowawczy. 9.30 - Wiadomości. 9.45 - „Ala i As” - program dla najmłodszych. 10.00 - Lekcja języka polskiego dla dzieci. 10.10 - „Szafi” - program dla dzieci. 10.40 - Wiadomości - pogoda. 10.45 - „Zwierzolub”. 11.00 - Brawo! Bis! 14.00 - Wiadomości. 14.10 - Z dzieł parlamentaryzmu. 14.30 - „Dni Warszawy w Wilnie”. 14.40 - „Ku pokrzepieniu” - czyli powrót do Sienkiewicza - reportaż. 14.55 - „Śpiewamy do re - mi”. 15.25 - „Arabela” - serial dla młodych widzów. 15.55 - „Widget” - serial anim. dla dzieci. 16.35 - „Szansa na sukces”. 17.30 - „Mówi się...”. 17.50 - Teledyski na życzenie. 18.00 - Teleexpress. 18.20 - Sport z satelity. 19.30 - „Noc i dzień” - serial prod. polskiej. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - „Matka Królów” - dramat polityczno-obyczajowy prod. polskiej (1982). 23.30 - Panorama. 24.00 - Hanna Banaszak i jej goście. 0.55 - „Wesoło, czyli

Skupujemy akcje SA „Dwarczcinów”

Tel.(8-27) 20-53-61, (8-27) 22-28-36

Kom.(8-298) 76750

(Zam. 1160)

smutno - Kazimierza Kutza rozmowy o Górnym Śląsku”. 1.50 - Sport z satelity. 3.00 - Wiadomości. 3.30 - „Szansa na sukces”. 4.30 - „Matka Królów” - dramat polityczno-obyczajowy prod. polskiej. 6.30 - Panorama. 7.00 - Hanna Banaszak i jej goście.

POLSAT

7.00 - Muzyka. 7.30 - Disco Relax. 8.30 - W drodze - magazyn redakcji programów religijnych. 9.00 - Smakosz i rozkosze. 9.10 - Pan Malinowski. 9.25 - Encyklopedia słów wielkich i małych - program dla dzieci. 9.50 - „Głupi i głuszy” - serial anim. USA. 10.15 - „Power Rangers” - serial komiksowy USA. 10.40 - Dance World - lista przebojów. 11.00 - „Straznik Teksasu” - amerykański serial sens. 11.50 - „Kumpel Joey” USA (1957). 13.50 - „Ostatni pociąg z Gunhill” USA (1958). 15.30 - Oskar - magazyn filmowy. 16.00 - Egzamin dojrzałości - program rozrywkowy. 17.00 - Informacja. 17.15 - Halo miliard - teleturniej. 17.45 - Piramida - gra-zabawa. 18.15 - Rykiwo - program rozrywkowy. 18.45 - „Pacific Blue” - serial sens. USA (1996). 19.35 - Dziewięciu wspaniałych. 20.00 - Disco Polo Live. 20.55 - „Xena, wojowniczka księżniczek” - serial fantasy USA (1995). 22.00 - „Brygada

Acapulco 2” - serial sens. SA (1996). 22.55 - „Ślepa furia” USA (1988). 23.55 - Wyniki Lotto. 0.35 - „Nade i Stacey 2” - amerykański serial komed. 1.05 - Playboy. 2.50 - „Ostatnie pożytki” USA (1994). 4.25 - Muzyka.

RTL-7

8.00 - RTL-7 zaprasza. 8.30 - „Siódma dzieciakom” - serial anim. 10.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 10.45 - „Beach Patrol” - serial dok. USA. 11.30 - „Perla imperium” - bryt. melodramat. 12.25 - „My i one” - serial komed. 12.45 - „Bolek i Lolek zapraszają” - serial anim. 13.40 - „Polowanie na błąknotopłetwego” - bryt. film dok. 14.25 - „Basen” - franc. film obycz. (1969). 16.25 - „Sliders” - serial dla młodzieży. 17.05 - 7 minut - wydarzenia dnia. 17.15 - „Capital” - franc. serial dok. 18.15 - „Świat pana trenera” - serial komed. 19.00 - „Czynnik PSI” - serial SF. 19.45 - Prognoza pogody. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - „Beach Patrol” - serial dok. USA. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - „Siódme niebo” - serial famil. 21.40 - „Ochroniarze” - serial sens. 22.30 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.40 - „Crime Story” - serial krym. 23.30 - „Dzika Orchiada 2” USA (1992). 1.10 - „Strefa zagrożenia” - serial SF.

NIEDZIELA

19 PAŹDZIERNIKA

LTV

8.00 - Świąteczne myśli. 8.25 - Nowości księcioła karnego. 8.30 - S. „Stary II”. 9.30 - Skowronki i sowy. 10.00 - S. „Szczęście sprawiedliwych”. 10.30 - Film dok. 10.50 - Słowo chrześcijańskie. 11.00 - Technologia i telekomunikacja. 11.20 - Siedem dni Kowna. 12.00 - W świecie koszykówki. 12.30 - Film dok. 13.30 - Sport na świecie. 14.10 - Podróż z LTV. 15.00 - Koncert żyweń. 16.10 - S. „Domek w preri”. 17.00 - Dla rolników. 17.10 - Trądy. 17.55 - Zielone drzewo życia. 18.30 - Wiadomości. 18.55 - Szanujmy słowo. 19.00 - Telegra. 19.30 - Tajemnice historii. 20.20 - Szanujmy słowa. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.15 - Spektakl „Podróż z Camel”. 22.25 - Program muz. 23.30 - Dziennik wieczorny.

LNK

8.30 - S. „Mały detektyw”. 9.00 - Bulwarowe show. 9.30 - S. „Urwis”. 10.00 - Twój wychowawca. 10.30 - Salon białego kota. 11.00 - ABC znowa. 11.30 - ABC Dwunasty prehistoryczny. 12.00 - Narodowa geografia. 13.00 - Kibit Tele Vibir. 14.15 - Kłopoty TV. 17.00 - S. „Marlowe” - prywatny detektyw”. 18.00 - S. „Maloney”. 19.00 - S. „Porot”. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Teletot. 21.00 -

Film fab. „Niezrealizowana podróż”. 22.30 - Kronika krym. 23.00 - Film anim. 23.25 - S. „Tajemnice kobiety”. 23.50 - Niwy. 0.20 - S. „Taran”.

BAŁTYCKA TV

8.30 - Program religijny. 9.30 - Bałtycka bomba. 17.00 - S. „MacGyver”. 18.00 - S. „Zatoka Acapulco”. 19.00 - S. „Dynastia 2. Colbowie”. 20.00 - S. „Krzysztof Kolumb”. 21.00 - Film fab. „Zamknięta przestrzeń”. 22.35 - S. „Na zdrowie”. 23.00 - Walka bez reguł. 23.30 - Sportozauzy. 0.05-8.30 - CNN.

TV-3

9.00 - Teleshop. 9.15 - Film anim. 10.05 - S. „Nareszcie dzwonek”. 10.30 - Program muz. 11.00 - Okno na przyrodę. 11.30 - Kulinarne show. 11.55 - Zaspiewajmy. 12.20 - Europejski kalendarz. 12.45 - Budownictwo. 13.15 - S. „Telefon pomocy 911”. 14.00 - S. „Beverly Hills, 90210”. 14.45 - S. „Drużyna „A””. 15.30 - Trójkiat. 16.00 - Piłka nożna. 17.00 - Sport na świecie. 17.30 - Humor. 18.00 - Akcenty. 18.25 - S. „Ptaki ciemnych krzewów”. 19.15 - S. „Mari Mar”. 19.55 - S. Sabaliauskas rozmawia. 20.10 - S. „Doktor Quinn”. 21.00 - Film fab. „Lace”. 23.20 - S. „Ulisse San Francisco”. 0.10 - Kino. 0.35 - Komedia „Prawdziwe niebezpieczeństwo”.

WILEŃSKA TV

8.00 - Z Moskwy. 8.10 - Wideoklipy. 8.35 - Jeraltasz.

9.00 - S. „Wyspa skarbów”. 10.40 - Znak jakości. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - O przyrodzie. 11.45 - Towary i usługi. 12.00 - Klasa. 12.15 - Stolica. 12.35 - Lekcja jęz. lit. 12.50 - Paluski i iza. 13.25 - Sportowy tydzień. 14.00 - Z Moskwy. 14.15 - Prasa i muzyka. 15.15 - Moskwa oczyma N. Tiurnie. 15.30 - Film fab. „Wspaniali panowie z Bois Dore”. 16.05 - Kamień węgielny. 16.55 - Moje kino. 17.40 - Telefon 23 55 60. 18.25 - Towary i usługi. 18.35 - Koncert. 19.05 - Fitol. 19.20 - Film fab. „Przy skarbach katastrofy lotniczej”. 21.30 - S. „Mister Bean”. 22.40 - Wyniki.

I KANAŁ ROSJI

7.00 - Film fab. „Śmierć atamana”. 8.15 - Kreskówki. 8.55 - Ciągienie sportlotto. 9.00, 14.00, 23.25 - Wiadomości. 9.10 - Notatki. 9.30 - Dopóki wszyscy w domu. 10.10 - Gwiazda poranna. 11.00 - Szukaj Rosji. 11.30 - Graj, harmonio ukochana. 12.00 - Dla rolników. 12.25 - S. „Podwodna odyseja ekipy Cousteau”. 13.20 - Panorama śmiechu. 14.20 - Klub podróżników. 15.05 - Przegląd piłkarski. 15.35 - Kreskówka. 16.45 - Kolo historii. 17.30 - Wszystko przed nami. 18.05 - Komedia „Afonia”. 19.50 - Afisz filmowy. 20.00 - Czas. 20.40 - Film fab. „Twardy orzeszek”. 22.55 - Zaproszenie muz. 23.25 - Koncert.

ROSYJSKA TV

6.00 - Ekspres poranny. 6.55 - S. „Fram - niedźwiedź

polarny”. 7.50 - Kreskówka. 8.00 - Schody do nieba. 8.30 - Przysięga. 9.00 - Witaj, kraju. 9.45 - Komputer. 10.00 - Wiadomości. 10.20 - Rosyjskie lotto. 11.10 - Puls. 11.35 - Nowa Rosja. 11.50 - Pieniądze. 12.15 - Podwójny portret. 13.00 - Wieści. 13.20 - Tydzień rosyjskiej mody. 14.55 - To jest Moskwa. 15.20 - Show. 15.50 - Dialogi o zwierzętach. 16.05 - Cudowny świat Disneya. 17.00 - Poważna gra. 17.25 - Nieznana Kuba. 17.55 - Anichlago i Co. 19.00 - Zwierciadło. 20.10 - S. „Tajemnica Sahary”. 21.15 - Piłka nożna bez granic. 21.45 - K-2 przedstawi. 22.45 - Rosyjska walka. 23.40 - U Ksiuzy. 0.15 - Podium d'Art.

TV POLONIA

8.00 - Program dnia. 8.05 - Rody Polskie. 8.35 - Śniadanie z Anną Wandą Głęboką. 9.05 - Spotkanie z folklorem. 9.25 - Informacje Studia Kontakt. 9.40 - Magazyn Kulturalny. 10.00 - „Harnasie” - balet. 10.45 - Spotkanie z prof. Wiktoorem Zinem. 11.00 - Luchdz listy pisać. 11.15 - Dwie fotografie arie operowe” - reportaż. 11.40 - „Barbara Bitherówna” - film dok. 11.55 - Teatr Familijny. „Cisza”. 12.45 - Chochlikowe pospyty, czyli zmagania z gramatyką. 13.00 - „Muzykę kole” - program dla dzieci. 13.30 - „Kocie opowieści” - serial animowany. 14.00 - Transmisja niedzielnej Mszy św. 15.00 - „Skarbiec”. 15.30 - Saloonowe potyczki. 16.00 - „Podwieczor-

rek” - program rozrywkowy. 17.00 - „Na Hożej, Jasnej i Słonecznej” - film dok. 18.00 - Teleexpress. 18.15 - Prawdziwe przygody prof. Thompsona” - serial anim. dla dzieci. 18.40 - Sport z satelity. 20.15 - Cafe „Fusy” - program satyryczny Krzysztofa Jaroszyńskiego. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - „Niech żyje miłość” - melodramat prod. polskiej. 23.00 - „Tylko Muzyka”. 23.30 - Panorama. 24.00 - Sport z satelity. 0.45 - „Ognisko z Elitą” - program rozrywkowy. 1.50 - Luchdz listy pisać. 2.05 - „Gol” - magazyn piłkarski. 3.00 - Wiadomości.

POLSAT

7.00 - Muzyka. 7.30 - Disco Polo Live. 8.30 - Jesteśmy - magazyn programów religijnych. 9.00 - Multimedialny odlot - magazyn komputerowy. 9.30 - Klip Klaps - najmlodsza lista przebojów. 10.00 - „Robinson Sucroe” - anim. serial przygod. 10.30 - „Power Ranger” - serial anim. 11.00 - Disco Relax. 11.05 - „Pomoc domowa” - amerykański serial komed. 12.35 - „Ptaki ciemnych krzewów”, Australia (1983). 13.40 - „Chrabąszcz znowu w akcji”. USA (1974). 15.30 - „Rekinaty sat” - show. 16.00 - Dziurny satyryk kraju - program Tadeusza Drozdzy. 16.30 - Piramida - gra - zabawa. 17.00 - Informacja. 17.15 - Miłość od pierwszego wejrzenia - program rozrywkowy. 17.45 - „Pacific

Blue” serial sens. USA (1996). 18.40 - „Nowe przygody Robin Hooda” - serial przygod. USA (1996). 19.35 - Dziewięciu wspaniałych - show. 20.00 - Idź na całość - show z nagrodami. 20.50 - Anatomia sukcesu. 20.55 - „Hercules 2” - serial fantasy USA (1994). 22.00 - „Stowaryzowanie umarłych poetów”, USA (1989). 23.55 - Wyniki Lotto. 0.30 - Na każdy temat. 1.35 - Magazyn sportowy. 3.05 - Muzyka.

RTL-7

8.00 - „Bolek i Lolek zapraszają” - serial anim. 9.15 - Siedem pokus. 10.05 - „Polowanie na błąknotopłetwego” - bryt. film dok. 10.55 - „Ochroniarze” - serial SF. 11.50 - „Sliders” - serial dla młodzieży. 12.35 - „Świat pana trenera” - serial komed. 13.20 - „Capital” - franc. serial dok. 14.15 - „Detektywi” - serial komed. 14.50 - „Przygoda w Wielkiej Dolinie” - film anim. USA (1994). 16.05 - „Wszystko się kreśli” - serial dla młodzieży. 16.30 - „Autostrada do Nieba” - serial famil. 17.20 - 7 minut - wydarzenia dnia. 17.30 - „Siódme niebo” - serial famil. 18.15 - „Crime Story” - serial krym. 19.00 - „Strefa zagrożenia” - serial SF. 19.45 - Prognoza pogody. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - Proces Jaspera Carotta - program rozrywkowy. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - „Szczęśliwy traf” - komedia USA (1991). 22.35 - Siedem pokus. 23.25 - „Masada” - film historyczny USA (1980).



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

- codzienne wydanie
- codzienne wydanie
razem z tygodnikiem
„Przyjaciółka”
- sobotnie wydanie
„Kurier” zawsze
masz na co dzień
„Przyjaciółkę” -
w każdą środę



SZANOWNY, DROGI CZYTELNIKU! Dziś - ostatni dzień PRENUMERATY

na listopad

Koszty prenumeraty
dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	2 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	17 Lt	34 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	14,6 Lt	29,2 Lt
w księgarni S.K.	13,4 Lt	26,8 Lt
w redakcji	12,4 Lt	24,8 Lt

„KW” i „Przyjaciółka”

	1 mies.	2 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	25 Lt	50 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	22 Lt	44 Lt
w księgarni S.K.	21 Lt	42 Lt
w redakcji	20 Lt	40 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	2 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,8 Lt	7,6 Lt

„Kurier Wileński” oraz „K W” i „Przyjaciółkę” można
zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Osoby, które wcześniej zaprenumerowały „Kurier” (codzienne wydanie 0044) i chcą zaprenumerować „Przyjaciółkę”, zgłaszają się na pocztę i po okazaniu kwitu poświadczającego prenumeratę „Kuriera” mogą zaabonować dodatkowo „Przyjaciółkę” (cena prenumeraty na 1 mies. 8 Lt). Indeks „Przyjaciółki” 5151.

Prenumeratę bez dostarczania można załatwić w redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Laisvės pr. 60, piętro XI, pokój 1101, w dniach pracy od godz. 9 do 17, tel. 42-69-63 oraz u pani Alicji Klimaszewskiej w Polskiej Księgarni S.K. (ul. Ostrobramska 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18.

Zaprenumerowany egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaabonowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odbierać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

Krytyczne dni i godziny w październiku

18, sobota (18.00-19.00)
21, wtorek (14.00-15.00)
27, poniedziałek (16.00-18.00)
31, piątek (17.00-18.00)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 18 października zachmurzenie zmienne, nieduże opady deszczu. Wiatr południowo-zachodni, południowy, 4-9 m/sk. Temperatura 7-12 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni lokalne opady deszczu. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 7-12 stopni.

KALENDARIUM

x **Sobota (18.X)** jest 291 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 74 dni.

x Znak Zodiaku - Waga.
x Imieniny: Juliana, Łukasza.
x Wschód Słońca - 7:53, zachód - 18.14.

Długość dnia 10 godz. 21 min.
x Księżyc. Pełnia - od 16 października.

x **Niedziela (19.X)** jest 292 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 73 dni.

x Znak Zodiaku - Waga.
x Imieniny: Laury, Pawła, Piotra, Ziemowita.
x Wschód Słońca - 7:55, zachód - 18.11.

Długość dnia 10 godz. 16 min.
x Księżyc. Pełnia - od 16 października.

x **Poniedziałek (20.X)** jest 293 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 72 dni.

x Znak Zodiaku - Waga.
x Imieniny: Ireny, Jana, Kleopaty, Witalisa.
x Wschód Słońca - 7:57, zachód - 18.09.

Długość dnia 10 godz. 12 min.
x Księżyc. Pełnia - od 16 października.

EKRANY

SKALVIJA - „Namiętność i uroda” - o 11.30, 13.45, 16, 18.15.
II sala - „Prędkość” - o 11.30, 13.40, 15.30, 18, 20.10.

VILNIUS - „Wulkan” - o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30.

HELIOŚ - I sala - „Bitwa w Bronx” - o 13, 14.40, 16.20, 18, 19.40.
II sala - „Prędkość 2” - o 12.40, 14.50, 17, 19.10.

WIDEOSALON - „Ojciec Chrzystny” - o 12.30; cz. 2 o 15.20; cz. 3 o 18.40.

PERGALE - „Wypuk” - o 13, 15, 17, 19.

WIDEOSALA „OZO” - „No-stalgia” - 18.X o 18; „Ofiarowanie” - 19.X o 18.

WILEŃSKIE CENTRUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ - „Tyś i jeden przepis zakochanego cukiernika” - 18.X o 14; „Skromny urok burżuazji” - 18.X o 17; „Cztery przygody Renet i Mirabelle” o 14.

TANIE NACZYNNIA handel hurtowy i detaliczny

UAB AHAVA

Pylimo 60, Vilnius
Tel. (8-22) 62 89 77, (8-290) 3 61 88

MIEDZYNARODOWE
USŁUGI TRANSPORTOWE
Przewożymy ładunki do
Niemiec, Holandii i Belgii

KUCHENKI

gazowe, elektryczne, kombinowane
i kuchenki zintegrowane czeskiej firmy MORA

Kucharki polskiej firmy Acacia

Kucharki gazowe z Brześcia

Kotły gazowe czeskiej firmy MORA i słoweńskiej Modurterm

Wkłady kombinowane

Przyrządy gazowe

Agionu 24, Vilnius
tel. 63-06-15 tel. 61-81-55

(Zam. 877)

POMNIKI

- * Dużo gotowych wzorów
- * Zamówienia według katalogów
- * Komputerowe projektowanie
- * Przystępne ceny, zniżki.

Przyjmowanie zamówień:
tel. 462076

Wystawa-sprzedaż:
Švitrigailos 30, tel. 261127.

Amžinasis akmuo

(Zam. 22)

Uczę dzieci do lat dziesięciu matematyki, języka polskiego, muzyki.

Tel. 45-70-58.

(Zam. 1159)

Sprzedam nowy ciągnikowy sprzęt rolniczy z Polski: plugi 2 i 3-rzędowe, sadzarkę ziemniaczaną, opryskiwacz, kultywatory, używaną ciągnikową kopaczkę, ziemniaczaną i inne; a także używany konny sprzęt: kosiarki, grabie, siewnik.

Troki, tel. (8-238) 41775, 41746.

(Zam. 1162)

OMNI TEL

SIĘCI TELEKOMUNIKACYJNE



- TELEFONY KOMÓRKOWE
- ODBIORNIKI INFORMACJI
- RÓŻNE DODATKI
- DUŻY WYBÓR

DOSTĘPNE
CENY !!!

mikro
visata
PARTNER BIZNESU

UAB "VSR"
Vilnius, Kalvarijų 125, 4C
("Tauragnų" st.), tel./faks. 72 34 90

(Zam. 1028)

Sprzedam nową wannę (300 Lt).
Tel. 79-99-09.

Tanio korepetycje z matematyki.
Tel. 44-08-90 od 19.00.

Gospodynie szukają przyjaciół weselne, bankiety.
Tel. 41-72-49 (Viktorija).

Udziałam korepetycji z jęz. niemieckiego.
Tel. 45-60-97.

(Zam. 1032-D)

Kupię stare medale, popiersia i portrety związane z A. Mickiewiczem.
Tel. 77-70-93.

(Zam. 1035-D)

UAB "SAMARINA"

Wieziemy ładunki do
POLSKI, CZECH, ESTONII.

Tel.: (8-22) 75 11 16, 73 63 65,
tel. kom.: 729 2982 4 07 60.

apšvietimo technika

Projektujemy, konsultujemy, instalujemy, sprzedajemy:

Kable, sprzęt oświetleniowy, oprawy oświetleniowe dla sklepów, biur, pomieszczeń mieszkalnych i produkcyjnych, dla oświetlania ulic, placów i parków, oprawy oświetleniowe na zawieszane sufity z lampami grzejnymi, halogenowymi oraz jarzeniówkami.



Ofertujemy lampy: grzejące, halogenowe, metalohalogenowe, rtęciowe i jarzeniowe o różnych kształtach, kolorach i odcieniach.

Ponad 2500 rodzajów
towarów!

Są zniżki!

Nasze adresy:

Uosio 8, Kaunas,
tel./fax 73-07-89, tel. 73-16-14
Žirmunu 68, Vilnius, tel. 77-19-65

(Zam. 1109)



KURIER WILEŃSKI

WILNIUS

Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Zast. redaktora naczelnego
Jarosław WOŁKONOWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier _ w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, stołeczni — 52-78-00, święciański — 54-84-83.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, tel. 42-78-63,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie
czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżne z
opiniami redakcji.

Dyżurny redaktor
Krystyna
ADAMOWICZ